

DENA NUMP

2P

PR
Mie
Lwo.
dosta
mu i w
Polsce
ka pocztową 4 zł
80 gr., zagranicą
miesięcznie 6
50 gr.

Dla urzędników
państw. i nau-
czycieli miesię-
cznie 3 zł. 50gr.

Praków

Biblioteka Jagiellońska

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Wydawca: Nowa Polska Spółka Wydawnicza, Sp. z ogr. odp.

Redakcja
i Administracja
ul. Ossolińskich 18
Telefon redakcji
19,

w nocy 29-19.
Tel. adm. 32-19.
Adres dla tele-
gramów: Kurjer
Lwowski, Lwów.
Rękopisów nie
zwraca się.
Redaktor naczelny
przyjmuje: od
1-2 w południe.
P. K. O. Nr.
153.215.



RADION

Sam pierze!

Każdy powinien wypróbować idealny środek samopiorący.

ZALETY:

- 1) Wystarczy zamoczyć bieliznę i gotować ją w „Radionie“ przez 30 minut.
- 2) Ręczne tarcie jest zupełnie zbędne i dlatego pranie „Radionem“ jest najdogodniejsze.
- 3) „Radion“ nadaje bieliznie śnieżną białość.
- 4) „Radion“ nie niszczy bielizny, bieli bowiem wskutek wydobywania się tlenu przy gotowaniu.

Nie zawiera chlerku ani innych szkodliwych domieszek.

20.000 złotych otrzyma ten, kto udowodni obecność chlorku w „Radionie“.

BEZPŁATNE pokazy prania Radionem

odbędą się:

- we środę dnia 4 sierpnia we firmie Ludwik Hoszowski Akademicka 3.
- we czwartek dnia 5 sierpnia we firmie Fried i Sternberg Pańska 17.
- w piątek dnia 6 sierpnia we firmie Adolf Licht pl. Bilczewskiego 12.
- w sobotę dnia 7 sierpnia we firmie „Narodna Torhovia“ Rynek 36.

Wyłącznie producenci: „Saturnia“ S. A. Warszawa.

Przedstawiciel na Lwów: Jan Stromenger Kollątaja 4.

2388

Spór konstytucyjny między Marszałkami obu izb

rozstrzygnie p. Prezydent Rzeczypospolitej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 3 sierpnia.

Niespodziewany spór konstytucyjny, który wybuchł wczoraj w związku z interpretacją Marszałka Senatu, p. Trąpczyńskiego w sprawie zasad głosowania nad zmianami Konstytucji, został dziś zlikwidowany.

U Marszałka Sejmu odbyło się dziś w tej sprawie posiedzenie, w którym udział wzięli pp.: Marszałkowie — Rataj i Trąpczyński, premier Bartel i min. sprawiedliwości p. Makowski. Na posiedzeniu tem zastanawiano się nad sposobami załatwienia konfliktu, jaki wynikł z powodu odrzucenia przez Sejm poprawek senackich do art. 6,

obecnie 5-go (prawo dekretowania ustaw przez Rząd).

Ogólnie zgodzono się na zasadę, że wnioski, zmierzające do zmiany Konstytucji, przechodzą tylko za zgodą obu Izb, wyrażoną kwalifikowaną większością 2/3 głosów. Wnioski, które p. Marszałek Trąpczyński wyciąga z tej zasady, różnią się od stanowiska, zajętego w tej sprawie przez p. Marszałka Rataja.

Wedle p. Trąpczyńskiego, wnioski, przyjęte przez Sejm, odrzucające poprawki Senatu do projektu ustawy o zmianie Konstytucji, winny być z kolei rozpatrywane przez Senat i uzyskać jego aprobatę. P.

Rataj stoi na stanowisku, że decyzja Sejmu w sprawie poprawek senackich jest ostateczną i ponownemu rozpatrywaniu przez Senat nie podlega.

W dyskusji nie udało się usunąć tych różnic w zapatrywaniach Marszałków obu Izb. Wyjaśniło się natomiast, że Rząd przychylił się do tezy p. Marszałka Rataja, a rozstrzygnięcie w tej sprawie będzie pozostawione p. Prezydentowi Rzeczypospolitej.

W najbliższych dniach należy oczekiwać, że P. Prezydent Rzeczypospolitej podpisze i ogłosi ustawę o zmianach w Konstytucji, nie czekając na zwołane przez Marszałka Trąpczyńskiego na czwartek posiedzenie Senatu.

Jak się dowiadujemy, Marszałek Rataj przesłał już p. Prezydentowi Ministrów tekst ustawy do podpisania i ogłoszenia.

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 3 sierpnia: w Warszawie 9.08 zł.; we Lwowie 9.10 zł.

Urzędowe notowania giełdy warszawskiej. Dolar. Transakcje: 9.04; Sprzedaż: 9.06; Kupno: 9.02.

Zurich urzędowy. Warszawa 00.00; N. Jork 5.1675; Londyn 25.125; Paryż 13.65; Wiedeń 73.1375; Praga 15.305; Włochy 16.725; Belgia 13.90; Budapeszt 72.30; Sofia 3.75; Holandia 207.675; Oslo 113.30; Kopenhaga 137.0875; Sztokholm 138.325; Hiszpania 79.30; Berlin 123.025; Belgrad 9.115.

Pogielda nowojorska. Warszawa 00.00; Londyn 4.86 i pięć szesnastych; Paryż 2.655; Wiedeń 14.08; Praga 2.9625; Włochy 3.255; Belgia 2.70; Budapeszt 14.08; Szwajcaria 19.35; Holandia 40.17; Oslo 21.92; Kopenhaga 26.52; Sztokholm 26.77; Berlin 23.81; Belgrad 1.775.

Praca u podstaw.

(Od naszego koresp. warszawsk.)

Warszawa, 2 sierpnia.

Przyglądaliśmy się dziś z łoża prasowej obradom Sejmu nie bez szczególnego zainteresowania. Mieliśmy bowiem uplastycznienie sytuacji, która po przewrocie majowym dominuje nad życiem Polski. Sejm pracuje teraz bardzo wydajnie nad wykończeniem rozpoczętego dzieła, które dało Rządowi prawo i możliwość podjęcia szerokiej pracy na prawy ustroju i życia Rzpltej.

Dziś właśnie Sejm te obrady doprowadził już do końca. W tem właśnie tkwi zainteresowanie, jakie towarzyszyło wśród dziennikarzy końcowym akordom pracy Sejmu. Rząd ma już teraz całkowitą wolną rękę w swej pracy.

Jaki zrobi z tej swobody działania użytek? Pewne pojęcie daje tu zarówno ostatnie ekspozycje premiera w Sejmie. Obejmowało ono jednak tak wiele zapowiedzi, było tak sumarycznym zestawieniem czekających Państwo prac, że i one całkowicie nie zaspakaja słusznej ciekawości ogółu.

Znaczenie dalej poszedł już p. min. Broniewski, który w znanych naszym Czytelnikom wywodach wobec prasy sprecyzował zamiary Rządu w doniosłej sprawie robót publicznych. Niejeden zadawał sobie pytanie, czy słuszną jest rzeczą likwidowanie Ministerstwa robót publicznych właśnie w okresie, kiedy Rząd zamierza przystąpić do poważnych inwestycji w tym dziale? Na to pytanie dał p. min. Broniewski odpowiedź wyczerpującą. Twierdził bowiem, że w obecnej swej organizacji Ministerstwo to nie jest zdolne do spełnienia tych olbrzymich zadań, jakie Państwo nań nakłada. Skoncentrowanie spraw komunikacyjnych w tonie jednego resortu jest niewątpliwie wskazane, a nawet konieczne. Budowa nowego Ministerstwa komunikacji jest logiczna. Rząd oczekuje, że w przyszłości budżecie starczy środków na to, aby odłogiem leżące, a niecierpiące zwłoki prace państwowe zostały wreszcie podjęte.

Jednolitość tych prac, podanie zagadnień komunikacyjnych jednemu kierownictwu, jest początkiem wprowadzenia słusznego systemu.

Ale powstaje pytanie, czy skoncentrowanie w jednym Ministerstwie olbrzymiego zespołu zagadnień nie pohańczi pracę? I jeszcze jedno. Teoretycznie słuszną zasadą, że Ministerstwo komunikacji kieruje wszystkimi sprawami komunikacyjnymi, może się jednak okazać w praktyce niesłuszną. Trzeba ciągle mieć na uwadze, że minister komunikacji będzie formalnie obrońcą na Radzie Ministrów wszystkich działów, powierzonych jego pieczy. Ale czy zdoła on obronić tak rozległy zespół spraw? Jeżeli tym ministrem będzie chemik, czy inżynier kolejowy, to — rzecz jasna — będzie on zwracał więcej uwagi na te działy, które zna osobiście. Obawiamy się, aby w nowym Ministerstwie komunikacji nie było supremacji i zainteresowania dla pewnych działów ze szkodą dla innych. Piszemy to — oczywiście — nie w celu dyskredytowania z góry działalności twórczego doniosłego resortu, ale jedynie i wyłącznie w tym celu, aby skromną uwagą przyczynić się do usunięcia mogącego powstać odrazu pohańczeni prac. Ażeby temu zapobiec, należałoby odrazu przy ukonstytuowaniu się nowego Ministerstwa ustalić zakres prac, które muszą być dokonane przez ten resort równomiernie. Nowy minister komunikacji musi się czuć odpowiedzialny nie tylko konstytucyjnie, ale też faktycznie, z racji organizacji Ministerstwa za wykonanie tych niezbędnych prac, których konieczność p. min. Broniewski tak wymownie nam przedstawił.

Są to zagadnienia doniosłe. Mają one wyprowadzić nasz kraj ze stanu nawpół pierwotnego, w który wtrąciły go celowo rządy zaborcze. Rozwój gospodarczy i kulturalny Polski zależy od tego, w jakim czasie zdołamy nadać naszemu krajowi oblicze i ustrój zachodnio-europejski we wszystkich dziedzinach.

Jest to w najściślejszym tego słowa znaczeniu praca u podstaw, praca, którą musimy podjąć z rozmachem, aby nie dać się dystansować naszym sąsiadom. Musimy zbudować dobrobyt Polski na granitowych podstawach.

Wręb.

Umorzenie sprawy Wöllersdorf.

Wiedeń. (Tel. wł.)

Rozgłośna sprawa rządowych zakładów fabrycznych w Wöllersdorf, która od dwóch lat była przedmiotem rozlicznych procesów, skandalu i sensacji politycznych — skończy się ugodą, między rządem a dzierżawcami z koncernu „Metallum“ w Berlinie.

Tymże dzierżawcom zarzucano matwersacje, idące w dziesiątki tysięcy dolarów, a dla zbadania tej sprawy powołano specjalną komisję, do której weszli obok reprezentantów rządu i delegaci głównych partii politycznych. — Sprawa Wöllersdorfu była przez szereg miesięcy głównym tematem napaści ze strony brukowo-komunistycznego „Abend“, którego redaktora naczelnego Weissa skazano niedawno za wymuszenia na kilkumiesięczne więzienie.

Prokuratura wniosła przeciwko głównym osobom przedsiębiorstwa akt oskarżenia, a w procesie najsensacyjniejszym, jaki Wiedeń widział, — bromi najwybitniejsi

członkowie tutejszej palestry, których honoraria dochodziły do... amerykańskich sum. Obecny minister finansów Kollman, burmistrz Badenu, zdecydował w zgodzie z ministrem sprawiedliwości umorzenie procesu, ugodzenie całej sprawy i podjęcie ruchu w licznych fabrykach i warsztatach Wöllersdorfu, w których przed skandalami zatrudnionych było tysiące robotników.

KATASTROFALNE DESZCZE W CAŁEJ AUSTRII.

Wiedeń. (Tel. wł.)

W Wiedniu i całej republice austriackiej padają od kilku dni bez przerwy deszcze, połączone ze znacznym oziębieniem i wiatrami. Dużaj i liczne dopływy wozbrały gwałtownie. Z powodu niepogody ucierpiały liczne letniska i zdrojowiska Austrii, których frekwencja zmalała w porównaniu z ubiegłym tygodniem o 40 procent. Stacje meteorologiczne zapowiadają w pierwszej połowie sierpnia piękną pogodę.

Francja prowadzić będzie

„politykę Locarna“.

Oświadczenie Brianda.

Wiedeń, 3. 8. (PAT). „N. Fr. Presse“ zamieszcza rozmowę swego specjalnego korespondenta paryskiego z Briandem na temat polityki zagranicznej Francji.

Briand oświadczył, że polityka zagraniczna Francji pozostanie niezmienną. Poincare objął rząd celem załatwienia kwestii finansowych. Politykę Locarna będzie rząd obecny prowadził nadal. Polityka ta oznacza politykę porozumienia z Niemcami.

—XOX—

Wojna religijna w Meksyku.

Meksyk, 3. 8. (PAT). Aczkolwiek prezydent Calles odrzucił propozycję biskupów katolickich, zmierzającą do rozstrzygnięcia zatargu między państwem a kościołem w drodze plebiscytu, jednak donoszą ze źródeł dobrze poinformowanych, że zostały zapoczątkowane wstępne narady, mające na celu przygotowanie nieoficjalnej konferencji między prokuratorem generalnym Ortega a jednym z wyższych przedstawicieli kościoła katolickiego.

Paryż, 3. 8. (PAT). „N. Y. Herald“ donosi z Meksyku, że nowe przepisy, dotyczące dóbr kościel-

nych rozszerzono również na własność, należącą do protestantów amerykańskich. Konsul generalny Stanów Zjednoczonych w Meksyku założył przeciw temu protest. Ten sam dziennik donosi, że wielu byłych liderów meksykańskich groźmi ludzi i amunicję w celu skorzystania z obecnego zaburzeń i wywołania w Meksyku rewolucji.

Rzym, 3. 8. (PAT). Dzienniki donoszą, że Stolica Apostolska zwróciła się w drodze dyplomatycznej do Starów Zjednoczonych w celu uzyskania złagodzenia dekretów antykościelnych w Meksyku.

—XOX—

Rolnictwo otrzyma zboże selekcyjne na kredyt.

Warszawa. (Tel. wł.)

Z inicjatywy Min. Rolnictwa Państwowy Bank Rolny uruchomił kredyty na zakup przez rolników uszlachetnionych nasion siewnych, zbóż ozimych na jesienny okres siewy roku bież. Kredyt powyższy udzielany jest w wysokości różnicy cen między nasieniem uszlachetnionem a zbożem handlowym, przy czym jako nasienie uszlachetnione uważane są kwalifikowane nasiona oryginalne i ich kwalifikowane pierwsze odsiewy. Różnica cen została ustalona dla kwalifikowanych nasion oryginalnych — 75 proc, ceny

zboża handlowego, zaś dla kwalifikowanych pierwszych odsiewów — 40 proc.

Z kredytów mogą korzystać rolnicy za pośrednictwem spółdzielczych organizacji rolniczo-handlowych, kredytowych, i ich central, kas gminnych, syndykatów rolniczych, a również bezpośrednio u firm hodowlanych nasienianych, płacąc nadwyżkę wartości wekslem. Kredyt oprocentowany jest 14 do 16 proc w stosunku rocznym i podlega zwrotowi w terminie 6-miesięcznym.

—XOX—

Z prasy ruskiej.

Rozwiązany wiec. — O amnestję dla więźniów politycznych. Interpelacja i delegacja. — „Wola Naroda“ o monarchistach.

Lwów, 4 sierpnia.

W niedzielę odbył się w sali im. Lysenki, staraniem Ukraińskiej Organizacji Narodowej m. Lwowa wiec w sprawie amnestji dla więźniów politycznych. Po referacie dra Aleksandra Maritczaka, komisarz policji rozwiązał wiec, ze względu na wytworzony wskutek stanowiska referenta nastrój wśród obecnych. — Publiczność zaczęła protestować i śpiewać pieśni ukraińskie, musiała jednak opuścić salę. Obecni na sali postawie Wasylczuk i Paszczuk ogłosili wiec poselski, który jednak również został rozwiązany. Uchwalono tylko rezolucje, które w całości uległy konfiskacie. Nie skonfiskowano tylko rezolucji, w której zebrani domagają się uwolnienia wszystkich więźniów politycznych, przywrócenia im praw obywatelskich i umorzenia procesów politycznych.

Postawie ukraińscy wniosli w Sejmie interpelację do prezesa Rady Ministrów w sprawie praktyk politycznej w stosunku do ludno-

ści ukraińskiej. Poza tem udała się w tej sprawie delegacja złożona z posłów Chruckiego i Zahajkiewicza do ministra Młodzianowskiego. P. minister przyrzekł zbadać tę sprawę.

Tygodnik ruski (wychodzący obecnie co dwa tygodnie) „Wola Naroda“ pisze:

„Bardzo dziwne jest stanowisko polskiego rządu do partji monarchistycznej w Polsce.

Partja ta wydaje gazety, agituje, organizuje, a rząd milczy! A przecież jest to robota prawdziwie przeciwpaństwowa, bo partja ta dąży do obalenia teraźniejszego ustroju Polski i ustanowienia monarchji z królem.

Monarchistom nawet włoski z głowy nie spadł za wszystką przeciwpaństwową robotę. A monarchiści rzucają się na wszystkie strony w poszukiwaniu króla!”

Fabryka ołówków

Koh-I-Noor 2314
L. i C. Hardtmuth.

Pod znakiem czasu.

PIJA NA CHWAŁĘ BOŻĄ.

Lwów, 4 sierpnia.

Stany Zjednoczone mają, jak wiadomo, wiele kłopotu z prohibicją. Szczęśliwa Brazylja nietylko nie ma prohibicji, ale w największej swej sardzi, że wszystko, a zatem i pijaństwo, służyć może ku większej chwale Bożej.

Oto wyjątek z zamieszczonego w „Gazecie Polskiej” w Brazylji, opisu odpustu w dniu św. Stanisława, jaki odbył się w kolonii polskiej w Rio Grande de Sul:

„Wyruszyła procesja przy hukku mroździerzy i rakiet. Był to piękny i zachwycający widok przy bardzo uroczystym nastroju, gdy liczne tłumy postępowały z pieśnią na ustach wielbiąc i wychwalając Pana Boga. Po skończonym nabożeństwie rozpoczęła się loteria fantowa, licytacja ryfa przy równoczesnym sprzedawaniu ciastek, wina gazy, co dało następujący dochód: Wino i gazy 186 dol. 800, loteria fantowa 256 dol. 600, licytacja 132 dol., 200, ciastka 22 dol. 800, ryfa 65 dol., składka 69 dol. 400, ofiara 20 dol. Razem 753 dol. 100.

Po pokryciu wszystkich wydatków w kasie zostało się 544.700 dol. Dochód ten przeznaczono na kaplicę.

Był to pierwszy tego rodzaju odpust, który wypadł bardzo pomyślnie i ku ogólnemu zadowoleniu naszych rodaków.”

Ze rodacy byli zadowoleni po tem pobożnym pijaństwie — nie dziwnego, ale szczególna rzecz, że zarząd kościelny, który to sprawozdanie ogłasza, nie martwi się wcale, iż dochód z ofiar i składek jest tyle razy mniejszy od dochodu ze sprzedaży wina.

Wygląda to wszystko nialwinnie — a jednak jakże przypomina nasze domorośle zwyczaje! Wprawdzie nie pije się u nas oficjalnie „po skończonym nabożeństwie” — niemniej jednak każda uroczystość musi być suto obłana „we własnym zarządzie”.

Zapisujcie się do Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

Dziennik „Kurjera Lwowskiego” z 5 8 1926.

EDGAR ALLAN POE.

Z cyklu: „O miłości”.

Ligea.

Przełożyła Olga Bilińska.

(Ciąg dalszy).

Odnalazłem to we falach oceanu, w łuku spadających meteorów a nawet w spojrzeniu nieprawdopodobnie starych ludzi. Jest na firmamencie nieba kilka gwiazd — przede wszystkim te zmienne gwiazdy podwójne szóstego stopnia, w pobliżu wielkiej liry — którym przyglądając się przez teleskop nie mogę obronić się przed takim samym uczuciem. Pewne tony instrumentów smyczkowych i pewne ustępy w książkach przepajają mię tym samym dreszczem.

Pośród niezliczonych ilości przykłądów pamiętam szczególnie tę sentencję, którą odnalazłem u Józefa Grauvilla i którą — właśnie dzięki swej ekscentryczności podobny

Ważne!

**Dla właścicieli domów,
Zakładów Przemysłowych etc.**

FIRMA

PIOTR MIKOŁASCH i Spółka

**Wytwórnia farb, lakierów i kitu
Lwów, Pasaż Mikolascha.**

2342

poleca po znizonych cenach:

Farbę olejną lustrową do malowania dachów. — Farbę olejną minjową do malowania dachów i konstrukcji żelaznych. — Farby olejne i lakiery we wszystkich kolorach do malowania drzwi i okien. — Kit szklarski i minjowy. — Farby suche we — — wszystkich kolorach do malowania wodnego. — —

Program V-tego Zjazdu Legionistów.

Lwów, 3. sierpnia.

Zjazd legionistów w Kielcach, który w r. b. będzie już V dorocznym zjazdem tego rodzaju zapowiada się bardzo poważnie i przygotowany jest starannie.

Poszczególni uczestnicy zjazdu ogłaszają się w komisji weryfikacyjnej, która urzęduje na dworcu oraz na rynku m. Kielc. gdzie otrzymuje po przedstawieniu dowodów osobistych numerowaną kartę wstępu, uprawniającą do korzystania z kwatery bezpłatnej i wyżywienia. Opłata wynosi 7 złotych od osoby.

Ze względu na szczupłość lokali oddziały strzeleckie biorące udział w zawodach i zjeździe, oraz oddziały Zw. Legionistów, drużyny wojskowe i sportowe cywilne, będą skoszarowane, natomiast poszczególni uczestnicy zjazdu tak wojskowi, jak i cywilni (delegaci i zaproszeni goście) otrzymują kwatery u obywateli miasta.

Wyżywienie dla uczestników zjazdu unormowane zostało w ten sposób, że wszyscy podzieleni zostali na 11 grup, które będą otrzymywać wikt w kolejności numerów kart uczestnictwa.

Przypuszczalna liczba uczestników zjazdu przekroczy 5000.

Ze względu na brak odpowiednich lokali, któreby mogły naraz taką liczbę uczestników pomieścić, oraz by dać możność wszystkim uczestnikom zetknięcia się z oso-

bą Pierwszego Marszałka Polski komitet zdecydował rozgrupowanie uczestników w kilku miejscach w poszczególnych godzinach, a to na boisku sportowym, w czasie odczytu, w czasie mszy św., na bankiecie i t. p.

Sala kino „Fenomen”, gdzie odczyt się odbędzie, zdoła pomieścić około 1000 osób, natomiast dla pozostałych wyznaczono plac tuż koło budynku, gdzie zostaną ustawione megafony.

Program uroczystości zjazdu został ustalony ostatecznie. Dnia 7. b. m. odbędzie się zjazd delegatów i uczestników zjazdu, przyczem o godzinie 14-tej rozpoczyna się obrady zjazdu w sali „Fenomen”.

Dnia 8-go b. m. o godz. 7-30—8 przybycie do meły pierwszego zawodnika „Marszu Śladem Kadrowki”, o godz. 9 msza połowa na placu Marjackim (Katedralnym.) Po mszy św. poświęcenie sztandaru Związku Strzeleckiego w Kielcach i defilada.

O godz. 10-tej dalszy ciąg obrad zjazdu w lokalu „Fenomen”, o godz. 13-30 wspólny obiad dla uczestników zjazdu na boisku „Sokoła”, równocześnie odbędzie się śniadanie u wojewody kieleckiego dla zaproszonych gości. O godz. 16,30 poświęcenie i otwarcie stadionu WKS. 4 pp. leg. i wręczenie nagród uczestnikom „Marszu Śladem Kadrowki”, poczem rozpoczyna się zawody sportowe i mecze W. K. S. 4 pp. legionów.

w duszy mojej wzbudzała nastroj: „W tem leży wola, która nie umiera. Któż zna tajemnice woli i jej potęgę? Gdyż i Bóg jest jeno wielką wola, który tą osobistą siłą przepłaja wszystkie rzeczy. Człowiek oddaje się aniołom lub niemości tylko skutkiem słabości swej bezsilnej woli”.

Gorliwe rozmyślania prowadzone przez szereg lat, ukazały mi naprawdę pewny luźny związek pomiędzy sentencją angielskiego filozofa, a jedną częścią istoty Ligei. — W niej to żyła niesłychanie silna wola, nie wybuchająca nigdy spontanicznie podczas długiego naszego życia za sobą, jeno ukazująca się w jakimś niewiarygodnym naprężeniu myślenia, działania i mowy. Ze wszystkich kobiet jakie kiedykolwiek w życiu znałem, ta zewnętrznie nadzwyczajnie spokojna i zawsze miła bez uniesień, Ligea była jako żadna ofiara szalonych sepow najsrońszej namiętności. Namiętność ową odkrywałem w przedziwnych promieniach jej oczu, które równo-

ześnie zachwycały mię i odpychały; w czarodziejstwie melodyjnej przejrzystości i miękkości jej metalicznego głosu w płomiennej energii czającej się w jej dziwnie dobranych słowach i właśnie w tym to kontraście, z jakim je wypowiadała, tkwiło owo podniecające działanie.

Wspomniałem już o bogactwie jej wiedzy: wiadomości jej były niezmierzone, dla kobiety wprost nadzwyczajne. Mistrzynią była w klasycznej mowie, a w nowożytnych językach kontynentu nie mogłem jej — o ile naturalnie sam niemi dobrze władam — wykazać najmniejszego nigdy błędu. I czyż istniał kiedykolwiek temat z zakresu najściślejszych i najtrudniejszych nauk, o którymby Ligea nie mogła rozprawić bez zupełnego opanowania przedmiotu, bez omyłki? Jakże to dziwaczne, a jakże strach budzące! Oto jedyna strona istoty mojej kochanki, którą tak doskonale pamiętam. Napewno, w naukach prześcignęła wielce wszystkie inne kobiety, ale gdzież

TADEUSZ MICHAŁ NITTMAN.

SEMPER FIDELIS.

Wiersz niniejszy przesyła nam autor z drogi powrotnej do rodzinnego miasta.

Przez ośmę mgieł pierzastą,
nad morzem ludzkich głów,
patrzę ku tobie, miasto,
miasto, co zwiesz się Lwów!
Czasem od ciebie echo dolata,
takie dalekie, jak z tamtego świata...

Przez krwawość łun Paryża
spoglądam w dół na wschód.
Myśl moja leci bryza
tam, gdzie rodzinny gród.
Tam mnie wydała matka w boleści,
tam pierwszym słyszał o Polsce
[wieścił]

Z pod szczytu gdzie się bieli,
świątynia Sacre-Coeur,
twój syn „Semper fidelis”
uczuc kieruje ster
ku tobie, stara kresów strażnico,
i w nieulękie patrzy twe lico!

Przedłużam me ramiona
po szlaku złotych gwiazd,
i tuję cię do łona
najdroższe z wszystkich miast!
Bo wiem, że sercem mię przyjmiesz
[marki
jak port, co wita zgubione statki!...]

—oo—

LINJA LOTNICZA DO ZAKOPANEGO.
Warszawa, (Tel. wł.)

Aby umożliwić połączenie lotnicze Warszawy z Zakopanem ma być w najbliższym czasie uruchomiona specjalna linja lotnicza. Wobec braku w Zakopanem odpowiedniego terenu na lotnisko, będzie się ono znajdować w Nowym Targu obok strzelnicy, skąd pasażerowie będą przewożeni omnibusem do Zakopanego.

Prace około budowy nowego lotniska w Nowym Targu są już w toku i przypuszczalnie za kilka tygodni linja lotnicza zostanie otwarta.

Wieczorem o godz. 19-tej rozpocznie się odczyt p. Marszałka Piłsudskiego w sali „Fenomen”.

Uroczystość zakończona zostanie bankietem w salach resursy urzędniczej w hotelu „Bristol” o godzinie 22-giej.

żyje mężczyzna, który zdolny byłby studiować tak gruntownie filozofię, matematykę i fizykę, w całej ich niezmiernie rozciągłości?! Wówczas nie widziałem jeszcze nic z tego co dziś dla mnie jasnym jest, że ta Ligei uczoność miesamowita, gigantyczna była. Przeświadczony o nieskończonej przewadze jej umysłu, jednak poddawałem się z dziecinną ufnością kierunkowi Ligei, który wiodł mnie przez chaotyczny świat metafizycznych zagadnień, a któremu poświęcałem swój czas od pierwszej chwili naszego związku. Jakimże niewysłownym tryumfem jakaż słoneczną radością i nadzieją byłem owładnięty, gdy mogłem jej pomóc kiedy w tej tak mało docenianej nauce zwracała się do mnie o pomoc. Wtedy otwierały się najwspanialsze widoki ukazując niezbadaną, trudną ścieżkę prowadzącą na świetlany szczyt, gdzie było osiągnięcie i cel mądrości, która na to podniesiona jest do boskości, aby nie być zakazaną!

(C. d. n.)

Po zgonie śp. Jana Kasprowicza.

OSTATNIE CHWILE ś. p. JANA KASPROWICZA.

Zakopane, 2 sierpnia.

Już od trzech tygodni choroba ś. p. Kasprowicza pogorszyła się znacznie. Jeden po drugim następowały ataki sercowe, które przeważały silny organizm chorego i jego gorące pragnienie życia.

Po każdym ataku ś. p. Jan Kasprowicz mawiał do swych przyjaciół: „Widzicie, silna natura chłopaka wszystko wytrzyma. Zmagającego się ze śmiercią poetę otaczała czuła opieka jego żona, nie opuszczając chorego ani na chwilę. Były przy ś. p. Janie Kasprowiczu obie córki pp. Małaczyńska i Jarocka.

W sobotę 31 lipca nastąpił śmiertelny od poprzednich atak sercowy, po którym rozpoczęło się konanie. Do ostatniej chwili życia ś. p. Jan Kasprowicz był przytomny. Skonał bardzo spokojnie w niedzielę 1 sierpnia.

Wdowa po ś. p. Kasprowiczu na zażycie dziennikarzy, bawiących w Zakopanem, oświadczyła, że mąż jej chorował od dwóch lat na cukrzycę. W marcu b. roku nastąpiło pogorszenie choroby cukrowej, od tego czasu miał poeta częste ataki sercowe. W piątek 30 lipca, na skutek pogorszenia zdrowia, odbyło się w nocy konsylium z udziałem prof. Głuzińskiego, docenta Tompki, dra Kraszewskiego, dra Fischera, zaś w sobotę w nocy zapadł ś. p. Kasprowicz na śpiączkę, a obudził się w niedzielę rano zupełnie przytomny. Do ostatniej chwili nie myślał o śmierci, pragnął żyć. W ciągu ostatnich trzech dni nie przyjmował pokarmów, podtrzymywano go zastrzykami kofeiny i kamfory. Pielęgnowała go szczególnie dr. Zofia Piłewska z żoną poetę, która czuwała przez trzy dni i trzy noce. Ostatnią jego wolą było, by był pochowany na Harendzie.

Obok jego domu w szkarpię na dole miał być jego grobowiec, zaś na górze kapliczka w stylu wiejskim. W ostatnich czasach nie mógł sam pisać, tylko dyktował żonie.

Ś. p. Kasprowicz ubrany jest w togę uniwersytecką i spoczywa obecnie w swej bibliotece pod baldachimem kwiatów górskich. Z Harendy w Poroninie, zwłoki wyprawdzone będą we środę rano do kościoła w Zakopanem, poczem odbędzie się nabożeństwo, następnie zaś pochowanie poety na starym cmentarzu.

TELEGRAM PREZ. RZPLTEJ.

Warszawa, 3. 8. (PAT). Kancelaria cywilna Prezydenta Rzpltej Polskiej przesłała na ręce wdowy po ś. p. Janie Kasprowiczu następujący telegram:

„Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej polecił mi wyrazić Pani wyrazy najszczerzego współczucia i żalu w chwili tak bolesnej dla Pani, a tak smutnej dla całej Polski, z powodu zgonu poety jej ziemi. Podp.: St. Car. szef kancelarii cywilnej Prezydenta Rzpltej“.

TELEGRAM MARSZAŁKA PILSUDSKIEGO.

Warszawa. (Tel. wł.).

P. Marszałek Piłsudski wysłał na ręce wdowy po ś. p. Janie Kasprowiczu następujący telegram:

„**Maria Kasprowiczowa** — Poronin. Z najgłębszym smutkiem śpieszę przesłać Szanownej Pani i Rodzinie wyrazy mego żalu i szczerzego współczucia z powodu śmierci ś. p. Jej Męża. Odszedł od nas w przeszłość symbol wiary i tężyzny narodowej, tej wiary, którą budzić potrafił przez moc i potęgę swej twórczości oraz siłę swego ducha. Że chce Szanowna Pani przyjąć zapewnienie mego prawdziwego szacunku i poważania.

Józef Piłsudski — Marszałek Polski“.

*

Kraków, 3. 8. (PAT). Wojewoda krakowski, Darowski, polecił komisarzowi Rządu w Zakopanem, aby w imieniu wojewody złożył kondolencje wdowie po ś. p. Janie Kasprowiczu i udzielił rodzinie wszelkiej pomocy w urządzeniu pogrzebu. Dziś wojewoda wyjechał do Zakopanego celem wzięcia udziału w pogrzebie jako delegat Rządu.

Operetka w Teatrze Wielkim.

Lwów, 4 sierpnia.

Przeniesienie przedstawień operetki do Wielkiego Teatru na sierpień, odbiło się korzystnie przedewszystkiem na artystycznym poziomie całego przedstawienia. Duże rozmiary sceny, lepsza akustyka, odpowiednie funkcjonowanie aparatu technicznego oraz lepszy komplet orkiestralny (arfa, celesta), złożyły się na korzystną całość. Ponadto lepszy dostęp ze względu na stałą słotę, która w takich warunkach zmniejszała publiczność od uczęszczania do „Teatru Nowości“.

Nie dziw więc, że takie momenty, obok artystycznej wartości gramy operetek, zaważyły na frekwencji publiczności. Amfiteatr od trzech dni jest prawie pełny. Dawano dotychczas „szlagiery“ ubiegłego sezonu: „Orłowa“ i „Nietoperza“. Granichstädt interesuje zewnętrznymi efektami, a Jan Strauss bogactwem wspaniałych pomysłów muzycznych. „Nietoperz“, choć napisany przed 56 laty, pozostaje nadal nieodświeżony, zwłaszcza, jeśli jest tak dobrze wykonany, jak u nas.

Zgrany i doborowy zespół z pp.: Grabowską, Korabianką, Kuligowskim i Tatrzańskim, utrzymuje całość na wymaganym poziomie artystycznym, bez którego niema powodzenia.

Partię Dolly w „Orłowie“ śpiewała po raz pierwszy p. **Maria Szczesna**. Ruchy zbyt kabaretowe i niezupełne opanowanie strony muzycznej, narazie nie dały dodatniego wrażenia. Bardzo dobry był p. **Ostrowski** w roli nauczyciela śpiewu, a p. **Ryńska** pięknie odśpiewała swe kuplety. P. **Seredyński** kierował całością z precyzją artystyczną. Jedyne balet, ważny czynnik dzisiejszej operetki, wykazuje rozluźnienie w ostatnich czasach. Balet, bez wymaganej precyzji ruchów estetycznych i malowniczego ugrupowania produkcji zespołowych, przestaje być wyższą sztuką.

Same popis solistów, choćby nawet udane, nie zastąpią tamtych braków. Tu nie redukcja, lecz reforma baletu jest wskazana.

Grd.

Bezczelna kradzież w konsulacie czeskim we Lwowie.

Lwów, 4 sierpnia.

Przedwczoraj w konsulacie czesko-słowackim we Lwowie, zjawiała się **Chana Ehrlich** z Brodów, celem uzyskania wize na pobyt w Czechosłowacji

Zalutniając tę sprawę, miała ona zapłacić pewną kwotę, a ponieważ była w posiadaniu 1800 koron czeskich w większych banknotach, przeto wyszła z biura konsulatu, aby jeden z banknotów zmienić w którymś z banków.

Równocześnie z nią w konsulacie wize zalutniał niejaki **Armin Halpert** z Budapesztu, który zostawił swój paszport i także wyszedł za nią z biura. Gdy E. była na schodach, nagle z dołu nadszedł jakiś osobnik, który zgubił pakiet. Ehrlichowa odwróciła się i chciała owemu osobnikowi zwrócić uwagę na zgubę, lecz w tej chwili Halpert podjął pakiet, zawołał do niej, aby była cicho i zbiegł na dół.

Jednak nieznaną osobnik momentalnie wrócił z góry, zatrzymał E., i twierdząc, że ona ów pakiet podniosła, począł ją obszukiwać. Ehrlichowa począła tłumaczyć się, i w tej chwili gdy pokazała mu swoje pieniądze, ten pchnął ją i wyrwawszy pieniądze, zbiegł.

Wczoraj rano Halpert zjawił się w konsulacie, chcąc podjąć swój paszport, został jednak aresztowany po opuszczeniu konsulatu, a to pod zarzutem współudziału w tej kradzieży. Twierdzi on, że jest fabrykantem węgierskim. Policja w celu ustalenia jego tożsamości, odniosła się telegraficznie do Budapesztu.

Dywersanci teroryści przed sądem.

Bydgoszcz, 3. 8. (PAT). Przed sądem okręgowym karnym rozpoczął się tu wczoraj proces przeciw Andrzeju **Borysiewiczowi** i **Józefowi Wronskiemu**, dwóm studentom Politechniki, oskarżonym o należenie do terrorystycznego stowarzyszenia „Osnowa“, które miało na celu działalność dywersyjną.

W toku śledztwa wyszło na jaw, iż było planowane wysadzenie w

powietrze szeregu obiektów wojskowych, między innymi i w Bydgoszczy.

Bydgoszcz, 3. 8. (PAT). Sąd okręgowy wydał wyrok, skazujący studentów Politechniki: **Ukrainca**, **Andrzeja Borysiewicza** i **Józefa Gronskiego** — za zbrodnię zdrady stanu — uprawianą przez przygotowywanie aktów sabotażu i terroru na 8 lat ciężkiego więzienia.

Aresztowanie niebezpiecznego awanturnika. Strzelił do posterunkowego, poczem usiłował popełnić samobójstwo.

Lwów, 4 sierpnia.

Tej nocy w restauracji przy ulicy **Pijarów**, niejaki **Ludwik Petro** (Wąłowa 29) wywołał awanturę, poczem odgrażał się znajdującym się tam gościom rewolwerem. Gdy zawezwano patrolującego w pobliżu star. posterunkowego **Marka Petro** rzucił się do ucieczki, w czasie której strzelił do goniącego go posterunkowego, lecz, na szczęście, bez skutku. Widząc to, Petro usiłował popełnić samobójstwo, lecz rewol-

wer zaciął się; w tej niemal chwili posterunkowy schwytał go i przy pomocy dwóch przedobniów zaprowadził go na komisariat.

Petrę odstawiłono do więzienia przy ulicy **Batorego**.

TROCKI NIE BYŁ W BERLINIE.

Berlin, 3. 8. (PAT.) Tutejsza ambasada sowiecka dementuje wiadomość, podaną przez jedno z pism niedzielnych, jakoby **Trocki** bawił w Berlinie.

KONGRES NEUROLOGÓW.

Genewa, 3. 8. (PAT.) Rozpoczął tu obrady kongres neurologów. Polskę reprezentuje profesor Uniwersytetu wileńskiego **Władyczka**.

Krwawa awantura w pociągu.

Do czego prowadził roznamiętnienie przy grze w karty.

Lwów, 4 sierpnia.

Onegdaj w pociągu osobowym Nr. 426, na przestrzeni Lwów-Suchowola, w jednym z przedziałów III-ej klasy, grupa robotników jadących, dla skrócenia sobie czasu grała w karty, przyczem często gęsto wędrowała z rąk do rąk butelka z wódką. Niedługo, a atmosfera stała się ciężka, roznamiętnienie w grze, podsyćcane alkoholem, poczęło działać.

Jeden tylko grał z flegmą i nie dał się porwać ogólnemu nastrojowi; był to **Wojciech Maćko**, robotnik z Mszany, zajęty we Lwowie w Okręgowej dyrekcji robót publicznych. Jego spokój, a przytem szczerść w grze ściągnęły nań „złość“ całego towarzystwa.

W czasie jednego „banku“, grano bowiem w t. zw. „cinziga“ — powstała awantura. Całe towarzystwo rzuciło się na **Maćka** i poczęło wydierać mu wygrane pieniądze. — **Marcin Górniak**, robotnik kolejowy z etatu Lwów-Dworzec główny, — który przegrał całą swą miesięczną pensję, widząc sposobność odzyskania straty, dobył noża i ciał kilka-

kratnie **Maćka** w głowę.

Maćko, brocząc krwią, runął na ziemię, zaś całe towarzystwo rozbiegło się. Do przedziału tego wszedł właśnie w tej chwili jeden z lwowskich wywiadowców **P. P.**, — będący poza służbą, który usiłował przytrzymać nożownika. Wywiązała się bójka, a następnie pogoń za **Górniakiem**, który pragnął zniknąć. W rezultacie nożowca przytrzymano.

W innych wagonach wśród publiczności powstała panika, tak, że pociąg musiano zatrzymać. Na stacji w **Gródku Jag. Górniaka** oddano w ręce policji. **Maćko**, ciężko ranny, powrócił do Lwowa i udał się do szpitala.

Śledztwo w toku.

CZEKA MISJA WOJSKOWA W WILNIE.

Wilno, (Tel. wł.)

Przybyła do Wilna misja wojskowa, złożona z przedstawicieli czeskiego, lotewskiego i szwedzkiego sztabu generalnego. Z Wilna wyjeżdża misja do **Grodna**. Celem jej pobytu jest zapoznanie się z postępiami armii polskiej.

OD ADMINISTRACJI Czas odnowić prenumeratę na sierpień!

Zalegających z prenumeratą P. T. Abonentów upraszamy o rychłe wyrównanie zaległości przez przekazanie na P. K. O. Nr. 153.215 lub przekazami pocztowymi, by nie spowodować wstrzymania wysyłki pisma.

Propaganda ruchu obcych w Austrii.

Wiedeń. (Tel. w.).

Austria dokłada wielkich starań, celem wzmoczenia ruchu obcych. W roku 1925 bawiło we Wiedniu około pół miliona obcych — cyfra dość niska.

Bardzo skuteczną propagandę przedsięwziętą założony w marcu b. r. „Austro-American Institute of Education”, który zachęca obywateli Stanów Zjednoczonych do studiów w Austrii ogłoszonymi w 1300 dziennikach amerykańskich i w tamtejszych uczelniach wyższych.

Wiedeń i Austrię zwiedzili dotąd wybitni uczeni amerykańscy i liczni studenci z „World Federation of Students”, a ponadto przybędzie tu w sierpniu szereg polityków, przemysłowców i dziennikarzy, na zaproszenie towarzystwa „Society of Friends”. Główne zainteresowanie młodzieży odnosi się do wydziału medycznego i klinik wiedeńskich. — Amerykanie zwiedzają też Pragę i Jugosławie, gdzie odbędzie się międzynarodowy kongres Y. M. C. A.

Pisma tutejsze zwracają się do hotelarzy i restauratorów austriackich, by goście amerykańscy nie wyzykali i nie uważali ich jako pożądanym „Wurzen”, lecz jako awan-

garde przyszłych gości, których stale masowe ściganie do Austrii, jest ze wszech miar pożądanym.

MORDERCA SZOFERA PRZED SADEM DORAŻNYM.

Warszawa. (Tel. wł.).

W najbliższych dniach przedmiotem rozprawy w sądzie dorażnym będzie sprawa Jerzego Wrońskiego, który w celach rabunkowych zamordował na szosie Wilanowskiej szofera ś. p. Stanisława Kozłowskiego. Łup wynosił 10 zł. Wroński liczy 19 lat. Grozi mu kara śmierci.

ZEMSTA „KRASNOARMIEJCÓW”.

Wilno. (Tel. wł.).

We wsi Leszkowo na pogranicznym terenie sowieckim wybuchł pożar, który zniszczył całą wieś. — We wsi tej stacjonował oddział czerwono-armiejski, którzy wyzykali chłopów bezprawnymi rekwizycjami. Przyszło do bójki z chłopami, w której żołdactwo zostało pobite. Z zemsty pobici podpalił wieś, która poszła z dymem.

OKULISTA

dr. Leon Gruder, ordynja przy ul. Romanowicza 7, 288 od godziny 12-1. 3-5.

Ważne orzeczenie w sprawie wymiaru podatku przemysłowego bez wiedzy płatnika.

Lwów, 4 sierpnia.

Najwyższy Trybunał Administracyjny wydał ważne orzeczenie w sprawie wymierzania podatku przemysłowego z urzędu, gdy dochodzenia urzędowe różnią się od zeznań płatnika, bez przedstawiania mu wątpliwości władzy skarbowej.

Istota tej sprawy przedstawia się następująco:

Wobec braku zeznania o obrocie, komisja szacunkowa wymierzyła M. Sieradzkemu, kupcowi m. Łodzi podatek przemysłowy z urzędu. W wyniku odwołania płatnika, który twierdził, że w okresie podatkowym z powodu obłożnej choroby żadnego przedsiębiorstwa nie prowadził, władza skarbowa zarządziła bezpośredni wgląd do ksiąg handlowych płatnika i stwierdziła, że w okresie podatkowym dokonał on transakcyj handlowych, podlegają-

cych podatkowi przemysłowemu. Komisja odwoławcza wymierzyła płatnikowi podatek przemysłowy w niższej wysokości, a to na podstawie orzeczenia władzy skarbowej. Sieradzki odwołał się ze skargą do Trybunału Administracyjnego, który orzekł, że postępowanie wymiarowe było wadliwe, gdyż wbrew twierdzeniu skarżącego władza wymiarowa, nie dając wiary wywiadowi płatnika, nie zawiadomiła go o wynikach, podjętych przez siebie, przez co uniemożliwiła mu należytą obronę praw. Najwyższy Trybunał Administracyjny uznał, że rozstrzygnięcie istotnej okoliczności faktycznej, nastąpiło wbrew zasadom postępowania administracyjnego bez współdziałania zainteresowanej strony, wobec czego postępowanie to jest wadliwe i podlega uchyleniu.

Proboszcz ojcobójcą.

Rzym, w lipcu.

W włoskiej gminie miejskiej w pobliżu m. Bari proboszcz miejscowy Wincenty Spnaro zamordował 80-letniego swego oica.

Ojcobójca usiłował następnie dopełnić samobójstwo, podrażniając sobie gardło brzytwą. Nad ranem zakrystjan, który przyszedł obudzić proboszcza na mszę, znalazł trupa starca i broczącego krwią proboszcza.

Wobec tego, że ciężki stan, w jakim znajdował się morderca, nie pozwolił na przewiezienie go do pobliskiego miasteczka, po nałożeniu opatrunków pozostawiono go pod strażą na miejscu dokonanej zbrodni.

Powodem morderstwa były, jak ujawniło początkowe śledztwo ciągłe spory między synem i ojcem na tle podziału majątku. Proboszcz zarzu-

cał ojcu, że zbyt hojnie obdarzył siostry, przywdząc przy podziale jego, jako jedynego syna. Jeszcze parę godzin przed dokonaniem morderstwa sąsiedzi słyszeli głośny, spór mordercy z jako ofiarą.

Wzburzenie ludności okolicznej jest tak wielkie, że władzom z trudnością udało się powstrzymać mieszkańców od dokonania samosądu nad ciężko rannym ojcobójcą.

KONGRES ESPERANTYSTÓW.

Warszawa. (Tel. wł.).

Wszecławiatowy Kongres esperantystów rozpocznie swe obrady 31 bm, w Edynburgu w Szkocji. Potrwają one 3 dni. Jako delegaci polskiego Towarz. esperantystów wyjeżdżają prof. Bujwid i dr. Essigmann.

Wydanie „Kurjera Lwowskiego” z 5. 8. 23.

MARJA KAZECKA.

6

JAN KASPROWICZ

(Szkic biograficzny).
(Ciąg dalszy).

W r. 1891 wydał także Kaspro-wicz „Ginacemu światu”. — Poe-maty te, wiążące się organicznie z poprzednią twórczością Kaspro-wicza, były burzą i gromem, wy-buchem prometejskim! — „Jeszcze nigdy nie przemawiała tak dusza Polska, wyjąwszy improwizację Mickiewicza” — mówi o nich Zy-gmund Wasilewski — a prof. Aleksander Brückner w swoich „Dzie-jach literatury” streszcza w nastę-pujących słowach swoje o nich wra-żenia:

„Uczucia, targające piersią umie poeta wyrazami, pełnymi grozy i jakiejś dzikiej, żywiołowej muzyki, przelewać w serca słuchaczy. — Jego wizje przerażają a słowa żrą i palą. — Przerazeni zakrywamy głowę przed tymi ciosami, przed żar-em tych skarg i wyrzutów.

Pierwszy sformułował zjawisko Stanisław Przybyszewski, „duch równieśny i współrodny z tej samej ziemi pochodzący, a sąd jego miał także w krytyce znaczenie, jak niegdyś opinia Krasinskiego o Mickiewiczu. — Sformułował

pierwszy naturę twórczości Kaspro-wicza a sformułował ją, w imię swej bezpocznej zasady, że: „Człowiek, który jest w stanie sobie od nowa w nowej potęgce i piękności odtworzyć, który poza przypadkową zjawą życia, widzi odwieczną ciągłość istoty bytu ten jest twórca; a wszystko reszta — to tylko literatura. „Z całej plejady — pisze Przybyszewski — bardzo zdolnych poetów naszej młodszej generacji, on jedyny jest synem ziemi. — Jak dąb rozparł się w niej szerokimi korzeniami; dlatego taki mocny, taki samoistny i taki smutny, ale smutkiem mocnych. — On jeden nie wyłączając Mickiewicza w „Panu Tadeuszu” powrócił ziemi jej metafizyczny charakter, wyczuł jej ból i nim żyje; jej świętość jest jego religią, jej szal i rozpacz jego rozpaczą. — I to jest najistotniejszym jego czynem, wy-żyna umysłu i duszy, niedostępna dla zwykłego talentu”. — Poemat „Na wzgórzu śmierci” Przybyszewski nazwał „najpotężniejszym poematem, jaki współczesna poezja słowiańska wydała”. Gidyby — mówi on — Kaspro-wicz nie był nic więcej napisał nad ten jeden poemat, już by to wystarczyło, aby go postawił na czele współczesnych pisarzy”. — Zapobiegował Przybyszewski prze-ciwno zarzucaniu językowi Kaspro-

wicza szorstkości i twardości: „Przyzwyczajaliśmy się — powiada — do literatury, do wierszy gładkich: jednym słowem do poezji literackiej... Słowo Kaspro-wicza jest „bezpośrednie” to „żyjący organizm z serca wyrwany”, jego słowo jest „szczerem, wiernym i jedynym symbolem tego, co w duszy jego się dzieje”. — Przybyszewski umoty-wował formę wiersza Kaspro-wiczowskiego, — mówiąc, że formę wiersza dyktuje mu intuicja twór-cza, absolutna szczerześć dążenia do bezwzględnej prawdy psychi-cznej, skąd nawskróś symfoniczny charakter jego poematu „Ginacemu światu”.

Pod wpływem sądu Przybyszew-skiego twórca „giedy talentów” Wilhelm Feldman, zmienia swoje zdanie o Kaspro-wiczu. — „Żaden — powiada — z naszych poetów nie rozwinał swej duszy, jak on wśród takich katastrof dramatycz-nych; dusza to prawdziwie tragiczna, — zawsze bije z niej tchnienie patosu”. „Odczuwa on wszystko z „potęgą giganta” — „teraz dopiero — jakoby nadszedł jego czas”. — Forma wiersza Kaspro-wicza jest „jedyną w swoim rodzaju poezją rytmiczną” a „ból człowieka w całej współczesnej poezji Europy nie ma równego Kaspro-wiczowski sple-waka”.

„Stoi on godnie koło Żeromskiego, najtkliwiej czującego, i obok najwyższej czującego Wyspiańskiego”.

Po raz drugi pisze o Kaspro-wiczu Przesmycki, zdając sprawę ze swo-ich wrażeń przy czytaniu poezji: „Ginacemu światu”, „Miłość”, „Mo-ja pieśń wieczorna” „Salve Regina”. A zaczyna temi słowy:

„Królewskie pieśni! — Wielkie, uroczyste organowe tony. Majestatyczne symfonie wiekustych, nieznikniętych tęsknot i pragnień du-szy! — Na usta cisną się słowa naj-radośniejszego zachwytu, najgorętszego uwielbienia na widok niesły-chanej, ośmiewającej, cudownej transfiguracji poety. — Oto z niewolnika dotykanej rzeczywistości, z głosiciela szczęścia ziemskiego dla wszystkich... urasta nam w oczach kolosalny, wywołany, orfeiczny pieśniarz najgłębszych, metafizycz-nych pierwiastków ducha człowie-czego”.

Z powodu „Miłości” pisze: „Jakaż bezmierna pełnia ducha, jakież kolosalne, niesłychane jego podnieście-nie bije ze wspaniałej, organowej symfonii Przy szumie drzew. Nie mamy czasu myśleć o szczegółach, o niedoskonałościach, odchodzimy cali drżący pod wrażeniem, że jakiś podhorebowy czy synajski musiał nas podmucha”.

(C. d. n.)

Entuzjastyczne przyjęcie amerykańskich gwiazd filmowych w Czechosłowacji.

Douglas Fairbanks i Mary Pickford w Pradze i Karlsbadzie.

Praga, (Tel. wł.)

Przyjęcie jakiego doznali tu Douglas Fairbanks i Mary Pickford równało się kinu w rzeczywistości. Przed kinem „Rio Adria”, w którym gościli sławni artyści, zebrał się taki tłum ludzi, że około 100 policjantów z największym natężeniem sił bronić musiało służbę kina przed zabiciem za to, że sprzedawała bilety tylko swoim wybrańcom za bajecznie wysokie ceny. Przy owacjach, jakie lud zwykł okazywać tylko monarchom, udali się goście do loży, w której przyjęli przedstawicieli prasy.

Po przedstawieniu przy ponownych owacjach opuścili Pragę.

Karlsbad, (Tel. wł.)

Dziś przybyli tu Fairbanks i Mary Pickford, witani z wielkim entuzjazmem. Pobyt ich tu staje się dla nich męką, gdyż, skoro się zjawiają na ulicy otaczają ich tłumy ludzi. W interesie własnego zrownia i wbrew ich zwyczajowi muszą okazywać surową minę i tylko bardzo rzadko pokazują się na ulicy. Dwaj przybyli z nimi sekretarze zajęci są przez cały dzień otwieraniem listów zawierających prośby o audjencje, fotografie i autogramy. Wszystkie jednakowoż

wędrują do kosza, albowiem, jak pani Pickford powiada, chcą mieć spokój. Gdy o godz. 4-ej zjawiają się na ulicy, zamilka muzyka we wszystkich lokalach, gdyż goście opuszczają je i biegają za mistrzami.

ŚMIERĆ POETY ISRAELA ZANGWILLA

Landyn, (Tel. wł.)

W Londynie zmarł znany poeta i pisarz Israel Zangwill, w którym nie tylko współczesna żydowska ale także angielska literatura traci jedną z najsilniejszych swych potęg.

Urodzony w Londynie w r. 1864, z ojca pobożnego żyda-uchodźcy rosyjskiego, który wyemigrował do Palestyny — Zangwill okazywał już w swej młodości wielkie zdolności. Dzieło jego „Dzieci getta” osiągnęło sławę światową. Drugie jego dzieło „Marzyciele getta” przetłumaczone zostało na wszystkie języki światowe.

Czytajcie

„KURJERA LWOWSKIEGO”

Kurjer lotniczy.

DRZEWO CZY METAL.

Pod powyższym tytułem publikuje na łamach numeru 6-go miesięcznika „Lot Polski” inż. Stefan Malinowski szef Wojskowej Centrali Badań Lotniczych artykuł, poruszający zagadnienie czy do budowy samolotów należy używać drzewa czy metalu.

Mr. Malinowski podkreśla, iż samoloty metalowe są znacznie bezpieczniejsze od drewnianych, długotrwałe w użyciu, a wreszcie iż stać mogą pod gołym niebem obywając się bez hangarów i dochodzą do konkluzji, że chociaż narazie kwestja rodzimego metalu nie jest jeszcze rozwiązana, to bezwarunkowo nasi konstruktorzy powinni już dzisiaj nabywać praktykę w konstrukcji duraluminiowej.

CZY ZWINIĘCIE PLACÓWKI LOTNICZEJ.

Dowiadujemy się, że śmigłarnia (oddział do wyrobu śmigieł samolotowych) Centralnych Warsztatów Lotniczych w Warszawie, której wyroby były doskonałymi i niczem nie ustępowały zagranicznym, wstrzymały swoją wytwórczość.

Likwidacja tej placówki byłaby wielką szkodą dla polskiego przemysłu lotniczego. Nie mogąc konkurować niestety dotychczas jesz-

cze na rynkach zagranicznych w dziedzinie wytwórczości samolotów, niewątpliwie moglibyśmy eksportować wykonane z naszego drzewa i przez naszych robotników przynajmniej śmigła samolotów.

KOŁYSKA W SAMOLOCIE.

Dotychczas niejednokrotnie odbywały już podróże przez przestworza dzieci, ale zapewne po raz pierwszy samolot przewoził dziecko w kołysce. Wypadek ten miał miejsce 8 bm. na linii Stockholm-Szczecin. Wodnopłatowiec kursujący na tej linii typu „Dornier—Wal” 10-cio osobowy wioząca całą rodzinę szwedką, której najmłodszy członek spał sobie spokojnie w kołysce, trzymając w buzi smoczek.

Wypadek ten drobny napozór wykazuje coraz bardziej doskonalące się udogodnienia komunikacji powietrznej. Dzięki samolotowi mogła w danym wypadku odbyć daleką podróż cała rodzina ze wszystkimi możliwymi wygodami. Czas lotu wynosił 7 godzin podczas gdy ta sama podróż odbyta najszybszymi pociągami i okrętami wynosiłaby aż 24 godzin.

Popierajcie niele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

10 zł.
rata

Za 10 zł. miesięcznie każdy nabyć może parcelę.

10 zł.
rata

ZARZĄD DÓBR PACYKOWSKICH ad Stanisławów

przystępuje do parcelacji części swoich posiadłości, położonej w niezwykle pięknej okolicy — z jednej strony nad rwiącą rzeką, z drugiej okolonej lasem wzgórzem Karpat — nad nazwą „Olesiów”. Pragnąc stworzyć tam uroczysko i umożliwić każdemu posiadanie odpowiedniej części ziemi na wybudowanie willi, sprzedaje Zarząd po nieprawdopodobnie niskiej cenie, bo

po 2 zł. za sążeń kw.

Na wybudowanie willi potrzeba 100 sążni, co kosztuje
zł. 200

to spłacalnych

po 10 zł. miesięcznie

przez 2 lata. — Kupujący 2 lub więcej parcel po 100 sążni kw., płaci raty miesięczne tyle razy po 10 zł. większe. — Ktokolwiek więc pragnie zapewnić sobie kawałek ziemi na własność, niechaj zgłosi się najdalej do 1 września br., po którym to terminie nastąpi parcelacja i przydział według kolejnego porządku zgłoszeń.

Dla wygody zgłaszających się, przyjmuje zgłoszenia i udziela dokładnych informacji Kancelarja Główna Dóbr Pacykowskich Aleksandra Lewickiego we Lwowie, plac Marjacki 1. 10, II. p., telef. 7-86, lub na miejscu w Zarządzie Dóbr w Pacykowie pod Stanisławowem.

❖ ZIEMIA NA RATA Y ❖

Zgłoszenie.

Na podstawie ogłoszenia w „Kurjerze Lwowskim” zgłaszam chęć kupna sążni parceli w Olesiu. Przydzieloną mi parcelę zamierzam spłacić w ratach miesięcznych po zł. . . . Prosząc o przysłanie mi dokładnych warunków kupna, podaję swój adres

dnia _____ 1926.

Imię i Nazwisko _____

Zawód _____

Dokładny adres _____

Wyciąć i przesać pod adresem:
Kancelarja Zarządu Dóbr Pacyków
we Lwowie, pl. Marjacki 10.

10 zł.
rata

10 zł.
rata

Wymarzone letnisko w najbliższej przyszłości.

Najlepsza i dogodna lokata kapitału.

Gen. Norwid-Neugebauer we Lwowie.

Lwów, 4 sierpnia.

Wczoraj wieczorem przybył z Warszawy do Lwowa i zamieszkał w Hotelu George'a gen. Norwid-Neugebauer, jak wiadomo, nowo mianowany Inspektor Armii Nr. V.

Jak się dowiadujemy, obecny pobyt p. gen. Norwid-Neugebauera w naszym mieście ma charakter czysto prywatny. Przed przybyciem do Lwowa na stałe, co nastąpi już w dniach najbliższych — p. generał przyjechał obecnie na 2 dni, aby załatwić niektóre osobiste sprawy, związane właśnie z przeniesieniem do naszego miasta, jak sprawę wyboru mieszkania i t. p. Ze Lwowa wyjeżdża p. generał na Zjazd Legionistów do Kielc.

*

Przyjazd do Lwowa p. generała Norwid-Neugebauera jest potwierdzeniem zapowiedzianej już poprzednio nominacji tego wybitnego i wielce zasłużonego oficera na wysokie stanowisko wojskowe w naszym grodzie, co kresowe społeczeństwo lwowskie, rozmiłowane tak w naszym żołnierzu i żywo interesujące się sprawami Armii, — przyjmie do wiadomości z uczuciem żywej radości i zadowolenia.

Jednego z najbliższych współpra-

cowników i towarzyszy broni Pierwszego Marszałka Polski witamy bowiem jak starego, dobrego znajomego, który powraca do nas po latach długiej życiowej wędrówki, pełnej sławy wojennej i zasług dla Ojczyzny. Wszakże tu, w naszym grodzie, ongiś, przed laty, ówczesny komendant drużyn strzeleckich ćwiczył się w rycerskim rzemiośle i przygotowywał zastępy młodszego pokolenia lwowskiego do przyszłej orężnej walki o Wolność i Niepodległość, a później młodzież tę wiódł na krwawe lecz zwycięskie boje bohaterski dowódca lwowskiego 6 pułku Legionów.

W pierwszych latach odrodzonej państwowości polskiej, przy zakładaniu fundamentów pod budowę Armii Polskiej, generał Norwid-Neugebauer udowodnił swymi czynami, że umie być nie tylko dzielnym żołnierzem, ale i znakomitym organizatorem. I dlatego właśnie Lwów, żołnierskim swym sercem odczuwając wielkość, prawość i kryształowy charakter oraz prostolinijność czynów i postępów (najwyższa cnota żołnierska) tego wielkiego żołnierza, gorąco i serdecznie wita w swoich murach p. generała Norwid-Neugebauera!

Lwów otrzymał 180 tys. zł. na walkę z bezrobociem.

Lwów, 4 sierpnia.

Województwo lwowskie komunikuje że Ministerstwo robót publicznych, asygnowało gminie m. Lwowa 80.000 złotych, tytułem dalszej raty pożyczki, przyznanej jej przez Radę Ministrów w wysokości

600.000 zł., na roboty inwestycyjne, celem zatrudnienia bezrobotnych.

Kwota ta została już przez Urząd Wojewódzki przekazana Magistratowi m. Lwowa, który będzie w dalszym ciągu prowadził rozpoczęte z funduszy tej pożyczki roboty.

—OX OX—

O azjatycką Ligę Narodów.

Kongres panazjatycki.

Nagasaki, 3. 8. (PAT.) Na odbywającym się tu kongresie panazjatyckim, przedstawiciele Chin, domagają się natychmiastowego unieważnienia traktatów, w których biorące w nich udział strony nie są jednakowo traktowane, grożąc w przeciwnym razie wycofaniem się z kongresu. Przedstawicielom Japonii udało się jednak skłonić reprezentantów Chin do uczestnictwa w kongresie, przy czym obiecali oni, że Japonia uczyni wszystko, co jest możliwe w

celu uwzględnienia życzeń Chin.

Z kolei omawiano na kongresie poszczególne artykuły projektu stworzenia Ligi Narodów narodów azjatyckich, odrzucając propozycję wyznaczenia Tokio jako siedziby Ligi. Jak donosi Reuter, liczne organizacje kupieckie i robotnicze w Chinach występują przeciw tej konferencji oskarżając Japonię, iż dąży ona do osiągnięcia w ten sposób własnych celów.

—OX OX—

Przed zmianą statutu Banku Polskiego.

Warszawa, 3. 8. (AW.) Wczoraj powrócił z Truskawca prezes Banku Polskiego p. Karpiński i przewodniczył posiedzeniu Rady.

Na posiedzeniu tem rozpatrywano uwagi profesora Kemmerera, dotyczące projektu zmiany statutu Banku Polskiego. Ostateczna redakcja tego projektu, nastąpi na następnym

posiedzeniu Rady, dnia 12 b. m. — Termin nadzwyczajnego walnego zgromadzenia akcjonariuszy Banku Polskiego, któremu przedłożony zostanie wniosek Rady, dotyczący zmian statutu, wyznaczono na 30 b. m., względnie w razie braku kompletu na 31 b. m.

—OX OX—

Król rumuński pojednał się ze swym synem.

Bukareszt, 3. 8. (AW.) Król rumuński, który bawi obecnie na wycozasach letnich w Bagnolle we Francji, zatrzymał się w drodze w Paryżu, gdzie spotkał się ze swym synem Karolem.

Według wiadomości, że źródła dobrane poinformowanych, miało dojść

do zupełnego porozumienia między nimi. W najbliższym czasie udać się ma do Paryża królowa Maria w celu spotkania się z Karolem. P. Lupescu, towarzysząca księcia Karola, opuściła Francję przed przyjazdem króla Ferdynanda i znalazła się obecnie w Karlsbadzie na kuracji.

NICI AFERY SZPIEGOWSKIEJ W POLSCE SIĘGAŁY DO WIEDNIA.

Wiedni. (Tel. wł.)

Ze źródła autentycznego dowiaduje się Wasz korespondent, że sieci organizacji szpiegowskiej ukraińsko-niemieckiej sięgała do Wiednia. Poważne dowody istnieją, że i tutaj była placówka szpiegów. Sprawa jest trzymana przez władze tujejsze w tajemnicy — a prasa tutejsza milczy o tem — niewiadomo

czy dla braku wiadomości, czy też z innych powodów...

PERSONALJA WOJSKOWE.

Warszawa, 3. 8. (AW.) Były dowódca Szkoły Podchorążych pułkownik Paszkiewicz, otrzymał propozycję objęcia dowództwa piechoty dywizyjnej w 1-szej dywizji piechoty Legionowej.

Pułkownikowi Andersowi zaproponowano objęcie dowództwa brygady kawalerji, w skład której wchodzi 3 p. szwol. i 2 p. ulanów.

Defraudacje w wojsk. urzędzie gosp. w Stanisławowie.

Defraudant zbiegł aeroplanem.

Stanisławów. (Tel. wł.)

Sfery wojskowe w Stanisławowie w ostatnich dniach zostały zaalarmowane defraudacją popełnioną w Rejonowym Urzędzie Gospodarczym, w którym był zajęty kapitan Semkowicz. Wyszło na jaw, że kapitan Semkowicz dopuścił się w tym urzędzie oszukańczej manipulacji, przy pomocy której zdefraudował w różnych odstępach czasu kwotę 6 tysięcy zł.

Gdy władza jego przełożona porządkowała sprawę bliżej badać, kapitan Semkowicz opuścił Stanisławów. — Przyjechał on pociągami do Lwowa, skąd aeroplanem uciekł przez War-

szawę do Gdańska, poczem przedostał się do Niemiec. O sprawę tej władze stanisławowskiej dziś telefonicznie zawiadomili Lwów.

WIELKA KATASTROFA LOTNICZA W NIEMCZECH.

Stuttgart, 3. 8. (PAT.) Wczoraj odbyły się w Heidenheimie zawody lotnicze, urządzone przez wirtensberskie stowarzyszenie lotnicze. Około godziny 16.30 jeden z aparatów lotniczych spadł na trybunę przepełnioną publicznością. Ośm osób zostało zabitych, a 7 odniosło rany. Lotnik jest ciężko ranny.

—OX OX—

Komitet floty narodowej.

(Telef. od naszego korespondenta).

Warszawa, 3 sierpnia.

Dziś pod przewodnictwem p. Marszałka Rataja, odbyło się posiedzenie Komitetu floty narodowej, przy udziale pp. ministrów: skarbu, przemysłu i handlu, spraw wewnętrznych, delegata ministerstwa spraw wojskowych generała Konarzewskiego, przewodniczącego sejmowej komisji morskiej p. Załuski, wiceprzewodzącego N. I. K. p. Ruciewicza, oraz zast. nacz. departamentu marynarki komandora Bonacewicza.

Przedyskutowano opracowane przez p. ministra przemysłu i handlu tezy reorganizacji Komitetu floty narodowej, mające na celu ożywienie działalności tego komitetu i ustalono, że akcja będzie skierowana przede wszystkim w kierunku zbierania składek na rozbudowę floty handlowej. Wybrano również komitet wykonawczy, w skład którego wejdą: pos. Załuska oraz z urzędu szef departamentu marynarki, minister komunikacji, wojewoda pomorski i prezes Banku Gospodarstwa Krajowego.

Katastrofa lotnicza pod Pułtuskiem.

Warszawa, 3. 8. (AW.) Wczoraj zdarzyła się katastrofa lotnicza z aparatem, prowadzonym przez zastępcę szefa lotnictwa, pułk. Płodowskiego. W drodze do Pułtuska zepsuł się silnik w płatowcu, wobec czego pułk. Płodowski zmuszony był lądować na terenie, nie nadającym się do tego.

Aparat rozbił się przy lądowaniu, pułk. Płodowski i obserwator wyszli bez szwanku.

MANEWRY FLOTY SOWIECKIEJ.

Rewel, 3. 8. (AW.) Rozpoczęły się manewry floty sowieckiej na morzu Bałtyckim. 7 wielkich krążowników przepłynęło tak blisko brzegów Estonji, że można je było z portu rewelskiego obserwować gołym okiem.

—OX OX—

Nieudała eksploatacja puszczy białowiejskiej.

Konsorcjum angielskie nie dotrzymało warunków umowy.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 3 sierpnia.

W kołach handlowych szeroko komentowaną jest sprawa niewykonania przez konsorcjum angielskie umowy w sprawie eksploatacji Puszczy Białowiejskiej.

Konsorcjum to w ubiegłym roku prawie wcale nie przystąpiło do eksploatacji, pozostawiając ścięty materiał w stanie gnicia i nie stosując się do umowy w sprawie budowania baraków. Ponadto zarząd tego konsorcjum zaangażował na stanowiska kierownicze Rosjan i Łotyszów, co wywołuje szemrania i niezadowolenie ludności.

Pomimo że konsorcjum i tak nie rozporządza potrzebami do eksploatacji Puszczy Białowiejskiej środkami materialnymi, przeło w sferach rządowych rozważaną jest myśl zerwania obojętnej umowy.

—OX OX—

ZJAZD LEGJONISTÓW A ŻYDZI.

Warszawa. (Tel. wł.)

„Der Moment” z dnia 1 sierpnia twierdzi, że inicjatorzy zjazdu legionistów w Kielcach napotkali na znaczne trudności przy wynajęciu sali na zjazd.

Właściciel dużej sali w Kielcach chrześcijanin najpierw odmówił wynajęcia sali, a potem postawił tak wygórowane warunki, że legionisci nie mogli ich zaakceptować. Zwrócili się więc do właściciela drugiej sali budowanej przez żyda, który zgodził się na udzielenie sali bezpłatnie. Wobec braku krzeseł w sali zobowiązali się tamtejsi żydowscy fabrykanci mebli do dostarczenia 800 krzeseł na zjazd. Również gdy szło o zapewnienie mieszkań delegatom żydzi zadeklarowali wielkość, podczas gdy rodziny chrześcijańskie — tylko 4 mieszkania. Według informacji „Momentu” ten stan rzeczy wywołał w kołach wojskowych sensację i uznanie dla żydów kieleckich, a sprawa ta ma być poruszona na zjeździe.

KRONIKA.

SIERPIEŃ

4

ŚRODA

Dziś: rzym.-kat.
Dominika gr.-kat.
Maryi Mahd.

Jutro: rzym.-kat.
N. P. M. Snieżnej,
gr.-kat. Trofyma.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Środa 4 bm. „Orłów“.
Czwartek 5 bm. „Nietoperz“.
Piątek 6 bm. „Orłów“.
Piątek 6 bm. „Wujaszek Wania“.
Sobota 7 bm. „Wujaszek Wania“.

TEATR NOWOŚCI.

Środa 4 bm. „Qui Pro Quo“.
Czwartek 5 bm. „Wujaszek Wania“
sztuka w 4 akt Antoniego Czechowa,
gościnnie wystąpi Aleksandra Zelwerowicz.
Premjera.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Środa 7.30 „Lady Frederick“.
Czwartek o 7.30 „Lady Frederick“.
Piątek o 7.30 „Lady Frederick“.
Sobota o 7.30 „Lady Frederick“.

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Apote: „Zabawka paryska“.
Ehlera: „Czar nocy“.
Palace: „Mezafjans“.

Lwowski Towarzystwo Przyjaciół Sztuk
Pielęgniarek i Gmach Miejskiemu Muzeum Przemysłowemu. X-ta WYSTAWA FOTOGRAFII
ARTYSTYCZNEJ, oraz zbiorowa wystawa
dzieł Dra Henryka Mikolascha.

— Teatr Wielki powtarza dziś wspaniałą
operę „Orłów“, która stale wypełnia
szczęśliwie widownię teatru.

— Ostatni pożegnalny przedstawienie teatru „Qui Pro Quo“. Dzisiaj wieczór pożegnalna Lwów niezwykle sympatyczna drużyna artystyczna tego najlepszego stołecznego teatru artystyczno-iterackiego, goszczącego w Teatrze Nowości. Na pożegnanie da syntetyczny przegląd wszystkich trzech swych programów, wybierając z nich najlepsze, popularne numery. Między innymi złożą się na dzisiejszy program: „Corka kata“ i „Mam chłopczyka“ Hanka Ordonówny, „Ostatnia miłość“ Wawrzkowicza, — kapitalne piosenki Jaroszyego „On nie ma nic“ i „Wskolek“ — wzruszające deklamacje Buczyńskiej, — świetne tańce Ciesielskiego i Szymbortówny „Black and white“ oraz Dymyzy, Szymbortówny i Kociałkowskiej „z biglem“, wreszcie przepyszna parodia „Halki“ („Dessous“) i in. Początek o godzinie 8.30 wieczór.

— W Teatrze Małym „Lady Frederick“ przemiana, dowcipna i wykwinna angielska komedia została przyjęta wczoraj nader sympatycznie przez lwowską publiczność. Przygody wykwinnej lady w wykonaniu niezrównanym p. Ireny Solskiej, która potrafi jak żadna inna artystka w Polsce przedzierzgnąć się w rasową arystokratkę, interesowały do końca licznie zebranych widzów. Pani Stanisława Wysocka była jak zwykle znakomitą a gra reszty zespołu harmonizowała w zupełności z grą dwóch wielkich artystek.

— „Wujaszek Wania“, słynna sztuka Antoniego Czechowa, która zdobyła wielki rozgłos na wszystkich scenach polskich i zagranicznych — odzwierciedlająca do głębi charakter duszy rosyjskiej — wchodzi jutro na afisz Teatru Nowości. Rolę tytułową kreuje prześwietny artysta i reżyser scen warszawskich, Aleksander Zelwerowicz. W otoczeniu wybitnych artystów naszego dramatu: pp. Kopczeńskiej, Ładosiówny, Pillerowej, Rybickiej, Bieleckiego, Czackiego i Zyteckiego — zarazem niestrudzonego reżysera sztuki.

GROŻBA POWODZI W KRAKOWIE.

Kraków, (Tel. wł.)

Wielkie deszcze spowodowały, że stan wód na Wiśle i jej górnych odpywach podniósł się znacznie i grozi znowu powódź. W razie pogorszenia się sytuacji założony zostanie Komitet powodziowy. Dolne kondygnacje mieszkań krakowskich zagrożone.

W pow. chrzanowskim wylała już Wisła częściowo. Plony ucierpiały znacznie. Wystąpiła już z brzegu Skawa. Plony nadbrzeżne zniszczone.

Silnie wezbrała Soła pod Oświęcimem i wyrządziła dotkliwe szkody.

OD ADMINISTRACJI.

Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego“ przysyłać należy przekazami pocztowymi lub na numer P. K. O. 153.215.

— Odznaczenie urzędnika lwowskiego. Pan wojewoda lwowski, w obecności prezesa lwowskiego Oddziału Prokuratury Generalnej dra Hiamerskiego, udekorował starszego radcę Prokuratury Generalnej dra Eugeniusza Bartla, krzyżem oficerskim orderu „Odrodzenia Polski“, nadanym mu zarządzeniem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, za zasługi położone na polu pracy państwowej.

— Wyjazd dowódcy O. K. VI. generała Sikorskiego na inspekcję. — Dowódca O. K. VI. generał dywizji Sikorski, wraz z szefem sztabu dokona w tych dniach przeglądu wszystkich dywizji piechoty i kawalerji, oraz obozu artyleryjskiego O. K. VI. Dywizje piechoty i kawalerji jakoteż pułki artylerji, zgrupowane obecnie w tzw. obozach koncentracyjnych, przeprowadzają ćwiczenia letnie, mające za cel przygotowanie wojska do walki w terenie. Objazd swój rozpocznie dowódca O. K. VI. od inspekcji obozu artyleryjskiego, który znajduje się w rejonie Miłkajowa, a w którym odbędą się między 5-10 sierpnia większe strzelania całą zgrupowaną tam artylerią korpusu. Kolejno dokona dowódca O. K. VI. inspekcji 5 dywizji piechoty, zgrupowanej obok Szczercza, następnie 11 dywizji piechoty w okolicach Nadwórny, potem 6 brygady kawalerji koło Czortkowa, 12 dywizji piechoty obok Tarnopola, w końcu 4 dywizji kawalerji w Radziechowie.

Powrót generała Sikorskiego spodziewany jest z końcem bieżącego miesiąca.

— Wykaz przedmiotów znalezionych w wozach miejskiej kolei elekt. Dnia 31 VII. 1926. torebka, teka na akty, portfel i karta roczna, parasol. Dnia 1 VIII. 1926. rękawiczki, różaniec. Dnia 2 VIII. 1926. puszka, parasol, kaszkiel, rękawiczki, rękawiczki. Przedmioty wartościowe i pieniędże. Pulares wewn. pieniędże.

Z kraju.

× Wystawa włókiennicza w Warszawie. W pierwszej połowie września b. r. otwarta zostanie w salach rezydowych krajowa wystawa włókiennicza, która obejmować będzie ekspozycje wchodzące w zakres włókiennictwa i wyprodukowane wyłącznie w fabrykach krajowych.

× Opieka nad umysłowo-chorymi w Polsce. Dr. Władyczko, profesor psychiatrii na Uniwersytecie wileńskim zebrał dane co do liczby obłąkanych w Polsce. Podług tych danych w Polsce jest około 84.000 chorych psychicznie, z tego 28.000 niebezpiecznych dla otoczenia. Z tej ostatniej liczby zaledwie 11.000 korzysta z opieki szpitalnej. Prof. Władyczko wzywa władze państwowe do zorganizowania na wielką skalę akcji opiekuńczej nad obłąkanymi, groźnymi dla otoczenia.

× Deszcz ich wypłoszył. Z Zakopanego donoszą że skutkiem ciągłych deszczów wielu letników wyjechało stamtąd.

Na sezon letni

wprowadził
„Kurjer Lwowski“
dwutygodniowy abonament
za nadesłaniem 2 zł. 50.

Z targu.

Lwów, 3 sierpnia
Ceny nabiału: 1 l mleka 30—40 gr.,
litr śmietany 1.40—2 zł., 1 kg. masła
5—6.50 zł., sera 1.20—1.60 zł.
Jaja: po 13—14 gr.
Kurczęta: po 3—5 zł. para.
Jarzyny: 1 kg. młodych ziemn. 10—15 gr.,
ogórki po 2—5 gr. sztuka, wiązka pietruszki 5 gr., kalafior po 20—50 gr., kalarepa po 5 gr., 1 kg. fasoli szparagowej 60 gr. wiązka marchwi 5 gr.
Owoce: 1 kg. czereśni 60 gr — 2 zł., 1 kg. wiśni 1.50—2 zł., 1 l porzeczek 70 gr., borówek 70 gr., 1 kg moreli 4 zł.

— Nocna strzelanina za złodziejami... kalafiorów. Wczorajszej nocy do ogrodu Leona Tychowskiego w Zniesieniu zakradli się Emil Stofkowicz, Michał Półkoszulek i Józef Kapuła robotnicy ze Zniesienia, którzy poczęli kraść kalafiory. Zjawił się jednak dozorca, który spłoszył ich i za uciekającymi złodziejami strzelił kilkakrotnie z rewolweru. Zawiadomiony o wypadku posterunek P. P. w Zniesieniu, wszystkich trzech złodzieiów aresztował.

— Morderstwo w Jarosławskiem. Policja jarosławska, zawiadomiona Ekspozyturą P. P. we Lwowie, że dnia 2 b. m. w Moszczanach powiat Jarosław, zamordowany został Michał Szczepaniuk rolnik. Za mordercą wdrożono poscig.

— Kradzieże i włamanie. Moseso- wi Landauowi z Przemyslan, skradziono w tramwaju, jadącym z dworca Lyczakowskiego złoty zegarek, wartości 700 zł.

Jakobowi Brücknerowi (Unji Lubelskiej 2), skradziono rower z podwozka tegoż domu.

Emilja Dawidiuk. (Bionna 22 b) zgłosiła na policji, że Marja Njemna, z wdzięczności za udzielony jej nocleg w swem mieszkaniu — zabrała jej rozmaite przedmioty, wartości 150 zł. i znikła bez śladu.

Annie Waldmannowej, (Zygmun- towska 11 A) skradziono 600 zł. owiniecietych w papier.

Aresztowanie zabójcy po pięciu latach.

Lwów, 4 sierpnia.

Dnia 28 czerwca 1921 r. zmarł w Łanach powiat Lwów, Teodor Jawny, wskutek silnego pobicia. — Sprawcy napadu, pomimo skrętnych dochodzeń, wówczas nie odkryto. Obecnie po pięciu latach, na podstawie różnych pogłosek, jakie pojawiły się w okolicy, policja rozpoczęła ponownie dochodzenia, które doprowadziły do aresztowania wieśniaka Michała Hnatkiewicza; żył on z zabitym przez długi czas w niezgodzie.

PAŃSTWOWE NAGRODY LITERACKIE.

Warszawa, 2. 8. (AW.) Państwowe nagrody literackie, zniesione przez byłego ministra oświaty Grab- skiego zostały obecnie przywrócone. Departament sztuki przy Ministerstwie wyznań religijnych i oświecenia publ. przystąpi wkrótce do ułożenia sądu konkursowego. — Nagroda najwyższa w sumie 5.000 złotych, będzie przyznana w jesie- ni b. r.

Skrzynka na listy.

O peronówkę kolejową.

Istnieje przepis, że bez peronów- ki wstęp na dworzec kolejowy jest wzbroniony. Przepis ten jest wszędzie przestrzegany, jedynie nie na stacji w Synowódzku wyżnem, gdzie tłumy bębniaków i wiejskich niedo- rostków urządzają sobie promena- dę zatarasowując wyjeżdżającym dostęp do pociągu.

W niedzielę wieczorem, kiedy równocześnie zajeżdżają dwa pociągi, jeden ze Stryja, drugi z Ławocznego wejście do pociągu przy większej ilości pakunków jest absolutnie niemożliwe. Dla oblegających zaś dworzec połączone to jest z niebezpieczeństwem życia. Ubiegłej niedzieli byłem właśnie świadkiem, jak jeden z chłopaków omal nie wpadł pod koła nadjeżdżającego pociągu.

Zawiadowca stacji, jakoteż organ policyjny tolerują te nieporządki.

Apeluję przeto do Dyrekcji kolejki państwowych we Lwowie o sanację tych stosunków. L. Z.

GONITWA ZA ZŁODZIEJEM W ŚRÓDMIEŚCIU.

Lwów, 4 sierpnia

Wczoraj popołudniu wsiadł do tramwaju „9“ na Podzamczu dr. Jonas Messing z Oleska. Będąc już w pobliżu Kawiarni Wiedeńskiej poczuł, że obca ręka manipuluje w jego kieszeni. Zanim zdolał uchwycić rękę, złodziej zeskoczył z tramwaju unosząc portfel dra Messinga, zawierający kwotę 3321 zł.

Rozpoczęła się gonitwa, w której wzięli udział liczni przechodnie. Na placu Marjackim zdołano przychwycić złodzieja, którym jest niejaki Bronisław Tomaszewski, po- czem oddano go do aresztów policyjnych.

Kurjer Radjowy

PROGRAM KONCERTÓW RADJOWYCH na dziś.

Warszawa (480) Godz. 17.30
Koncert popołudniowy.

Warszawa (480) Godz. 19.30
„Rozmaitości“.

Warszawa (480) Godz. 20.30
Komunikat rolniczy.

Warszawa (480) Godz. 20.30
Koncert wieczorny: Wieczór ope- rowy „Straszny dwór“.

Berlin. (504) Godz. 20.30 Słowo i pieśni.

Budapeszt. (560) Godz. 19.30 Kon- cert symfoniczny z udziałem so- listki (Śpiew).

Frankfurt (470) Godz. 20.30 Trans- misja sztuki W. Shakespeare'a Sen nocy letniej,

Hamburg. (392) Godz. 22.30 Trans- misja koncertu z Hannoveru.

Oslo (382) Godz. 22.15 Muzyka taneczna.

Paryż (1750) Godz. 21.30 Koncert gala Organiz. przez gazetę „L'Echo de Paris“.

Rzym (425) godz. 17.30 Jazz-band.
Wiedeń. (531) Godz. 20.00 „Die Journalisten“ Komedja w 4 aktach.

Najlepsze sprzęta dla cewek komórkowych Hutha z precyzyjną regulacją zaopatrzone są, chroniące przed wpływem rąk podczas regulacji do nabycia we firmie KINOFOT Lwów ul. 3 Maja 11 a.

Kurjer ekonomiczny.

JAKIE PODATKI PŁACIĆ BĘDZIEMY W SIERPNIU.

Ministerstwo Skarbu przypomina że w sierpniu r. b. przypadają do zapłaty następujące ważniejsze podatki bezpośrednio:

1) w podatku przemysłowym — wpłaty miesięczne od obrotu osiągniętego w lipcu r. b. — do 15 sierpnia, a nadto płatna jest do 20 sierpnia połowa zaliczki za II. kwartał r. b.;

2) podatek od nieruchomości miejskich i niektórych wiejskich za II-gi kwartał roku 1926 — do 31 sierpnia r. b.;

3) podatek majątkowy od płatników, którzyli jedyne źródło utrzymania stanowi nieruchomość miejska lub wiejska;

4) podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i t. p. w ciągu 7 dni po dokonaniu potrącenia. Nadto płatne są podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w sierpniu r. b.

Od zaległości wpłaconych w miesiącu sierpniu nie będzie pobierany 10 proc. dodatków nadzwyczajnych.

WEWNĘTRZNY RYNEK NAFTOWY.

Zbyt wewnętrzny na produkty naftowe wskutek sezonu ogórkowego znacznie zmalał. Wielka konkurencja odbiera mniejszym firmom trudniącym się jedynie sprzedażą produktów obcych towarzystw możliwość egzystencji. Znaczna część takich firm stara się zbyć towar poniżej cen kartelowych, co czyni zazwyczaj kosztem swego rabatu i prowizji. Wszystkie oleje maszynowe były ostatnio z powodu ożywienia w przemyśle poszukiwane. Za naftę rafinowaną płacono w hurcie 48 zł. za 100 kg., za benzynę lekką 720/30 = 108 zł., za ciężką 771/730 = 81 zł., (do traktorów, aut ciężarowych, maszyn), za parafinowaną średnią 220 zł., za smar Towota 60 — 65 zł.

Polska Izba Handlowa dla Bliskiego Wschodu. W celu nawiązania ścisłej łączności pomiędzy Polską i państwami Bliskiego Wschodu, a w szczególności z Turcją, Persją i Afganistanem założona została w Warszawie (Aleje Ujazdowskie 41) Polska Izba Handlowa dla Bliskiego Wschodu. Bliższe informacje o tej Izbie można otrzymać w Oddziale ruchu handlowego Izby Handlowej i Przemysłowej we Lwowie.

Zakaz wwozu mięsa do Anglii. Angielskie ministerstwo rolnictwa wydało rozporządzenie zabraniające wwozu mięsa dla Anglii z powodów wykrycia drzyszczyca w łachunkach zwierzęcych, importowanych do Wielkiej Brytanii z portów europejskich.

OBROBOWANIE KASY POCZTOWEJ.

Kraków, (Tel. wł.)

W nocy włamano się do kasy urzędu pocztowego w Suchej. Po rozbiciu kasy ogniotrwałej zabrano gotówkę 27.928 zł.

Nazajutrz aresztował posterunkowy policji w Makowie dwóch sprawców włamania Józefa Kozłowskiego z Podgórze i Józefa Kubińskiego z Ludusznawa, karanych już za włamania i kradzież.

Przy Kozłowskim znaleziono 170 zł., a przy Kubińskim 1900 zł. w opaskach z pieczęciami urzędu pocztowego w Suchej.

GIELDA LWOWSKA.

Sytuacja naogół była wczoraj, 3 b. m., bez zmiany. Obroty nadal liczne przy kursach utrzymanych. — Większa ilość zleceń kupna Gazoliny i Sierszy.

W placencie B. Przemysłowy 0.14 (0.15 towar) i Oikos 27 (28 w zaoferowaniu). Tendencja utrzymana. Usposobienie ożywione. Dolar 9.10.

Kotowane: Chodorów 95, 96, 94, 94 i pół; Chybił 5.70, 5.75; Cegielski 8.25, 8.50; Gazolina 2.30, 2.25, 2.35; Niemojowski 0.40; Siersza g. 2.90; Tesp 15.65.

OBROTY PRYWATNE.

Wczoraj tendencja chwiejno-zwyżkowa; po południu dolar podskoczył 2—3 punkty.

Obrót lekko ożywiony. Dolar amerykański 9.10 — 9.12; dolary kanadyjskie 9.03 — 9.06; korony czeskie 0.26 — 0.26 i pół; leje 0.04 i jedna trzecia — 0.04 i pół; franki francuskie 0.22 — 0.22 i pół; franki szwajc. 1.70 — 1.75; funty szterlingi 43 — 44.

Złoto: 20 kor. 36 — 36.50; 20 frk. 33.50 — 34; 20 mrk. 42.50 — 43; 10 rubli 45 — 46.

Srebro: kor. austr. 0.75 — 0.80; 5 kor. austr. 4 — 4.25; flor. austr. 2 — 2.12; ruble 3.20 — 3.40; kop. za rubel 1.60 — 1.70.

GIELDA ZBOŻOWA.

Silny popyt za zbożem chlebowym, w dalszym ciągu dla zapotrzebowania lokalnego. Brak dowozu i niemożliwość młócki z powodu niepogody, powoduje mierną podaż i w ślad za tem utrzymują się ceny na wysokim poziomie. Tendencja utrzymana. Usposobienie nadal silne.

Przenica nowa „Prompt“ 42.75 zł. — Żyto nowe „Prompt“ 29 zł. — Owies małopolski 27 — 28 zł.

Cena owsa szacunkowa.

Kurjer literacki.

„Drogi Naprawy”. Ostatni (7) numer „Drog Naprawy”, dwutygodnika poświęconego polityce, życiu gospodarczemu i zagadnieniom kulturalnym, zawiera następująca treść: 1) Program dla Jutra, 2) Potrzeba Rady Stanu — Dr. Wiktor Supiński, 3) Zakres solidarności Rządu — Anatol Radliński, 4) Organizacja pracowników umysłowych we Francji — Kazimierz Mera-Brzeziński, 5) z ulicy Wiejskiej, a) stosunek inteligencji do stronnictw, 6) Życie polityczne: a) Gazy i czady.

„Świat kupiecki”. Wyszedł z druku nr. 31. „Świata Kupieckiego” organu Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polski Zachodniej i Zrzeszeń Kupiectwa Małopolskiego, o treści następującej: 1) Przedstawiciele Kupiectwa Polskiego u pana Ministra Przemysłu i Handlu; 2. Reglamentacja obrotu towarowego — Z. H. 3. Peru jako korzystny rynek zbytu dla polskiej produkcji. 4. Goście z Marsylii w Związku Towarzystw Kupieckich w Poznaniu. 5. Qui pro Quo. 6. Życie organizacyjne Kupiectwa, etc. etc.

SKOLENIE PILOTÓW WŁOSKICH PRZEZ POLSKĄ LINJĘ LOTNICZĄ.

Lwów, 4 sierpnia. W najbliższych dniach kończy swą praktykę w Polskiej Linji Lotniczej pilot włoski Burattini. Na jego miejsce przybywa na przeszkolenie drugi pilot włoski z T-wa „Transadriatica” Demarchi.

KURJER SPORTOWY.

Bielsko, 1. 8. Bielsko - Katowice 4:4 (1:1). Zawody międzymiastowe. **Temeszvar. Amatorzy (Wiedeń) - Kinizsi 4:3 (3:0).**

Bukareszt. — Do finału piłkarskiego o mistrzostwo Rumunii stają Juventus (Bukareszt) i Kinizsi (Temeszvar).

Sofia. Mistrzostwo Bułgarii zdobył „Władisław” (Warna). Mistrzostwo Sofji F. C. Levsky.

Sztokholm. — Berlin - Sztokholm 3:3 (1:1).

Frankfurt. — Fürth - Stuttgart 3:2 (2:2). Zawody o puchar.

Berlin. — D. F. C. (Praga) - Viktoria 5:3 (2:0).

Hamburg. — D. E. C. Nürnberg - Hamburger S. V. 9:1 (1:1).

Mediolan. Juventus - Bologna 2:1 (1:0). Juventus zdobył mistrzostwo Włoch.

Jugosławia. — Agram - Sarajevo 6:2 (1:0). — Belgrad - Spalato 6:0 (3:0).

Pardubice. Sparta (Praga) - S. K. Pardubice 4:3 (3:1).

Brno. — Wacker - S. K. Židenice 6:2 (4:2).

Wielki Waradyn. Team W. W. W. A. C. 1:0 (0:0). Jest to po Amatorach druga klęska drużyny wiedeńskiej.

Królewska Huta. — Na ogólnopolskich zawodach lekkoatletycznych, urządzonych staraniem Am. Klubu Sport., uzyskał Gunnplowicz (Jutrzenka - Kraków), w biegu na 100 m. czas lepszy od rekordu pol. 10.8. W biegu pań na 100 m. zwyciężyła Glassnerówna (Jutr.), osiągając czas 14 sek. (rekord okr. wyrowski).

Crefeld. — W biegu 100 m. Schüler osiągnął czas 10.5 sek.

Paryż. — Mecz lekkoatletyczny Francja - Anglia zakończył się zwycięstwem Anglików w stosunku 63:48.

Ryga. — Hakoah (Wiedeń)-Repr. Rygi 4:0 (2:0).

Inauguracyjne zawody Sekcji kolarzkiej Z. K. S. „Hasmonea”, urządzone w dniu 15 sierpnia b. r. na szosie stryjskiej, zdołały już skupić zainteresowanie kolarzy naszego okręgu, o czym świadczą liczne zgłoszenia zawodników. Cały szereg firm lwowskich wyznaczył pader cenne nagrody honorowe.

Dalsze zgłoszenia oraz informacje udziela sekretariat klubu (Kawiarnia Teatralna) codziennie w godzinach wieczornych.

„Sport” Nr. 178 wyszedł z druku i zawiera bardzo ciekawy artykuł p. Nechaya: „Niebezpieczeństwo sportu”, dokładne sprawozdania z zawodów we Lwowie i całej Polsce oraz ważne komunikaty LZOPN-u (weryfikacja zawodów klubów klasy B i C.). „Sport” można nabyć we wszystkich kioskach i trafikach.

Na zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo Polski, które — jak już donosiliśmy — odbędą się w Warszawie w dniach 13, 14 i 15 b. m., mają wyjechać ze Lwowa: Sawaryn (Pogoń), Kawa (Czarni), Boski i Gawenda (AZS.). Prócz tego weźmie udział w tych zawodach Rzepka (AZS. Warszawa, dokąd przebiegnie się przed kilku dniami) i Baran II (Pogoń).

Zawody pływackie o mistrzostwo Polski odbędą się w dniach 14 i 15 b. m. w Giszowcu na Górnym Śląsku. Najlepszych pływaków Lwowa ma zamiar wysłać Lwowski Okrę-

gowy Związek Pływacki na własny koszt, zaś inni mogą jechać na koszt swych klubów lub na koszt własny. Celem wyeliminowania tych najlepszych miały się odbyć w dniach 31 lipca i 1 sierpnia zawody o Mistrzostwo Okręgu, które jednakże nie doszły do skutku z powodu deszczu i zimna, a zostały przełożone na dzień powszedni (prawdopodobnie w środę i czwartek, lub czwartek i piątek). W każdym razie powinni ze Lwowa wyjechać: Kirchner i Hora (AZS.), Rusin i Kuchar Zbigniew (Pogoń) oraz Strzelecki (Czarni) i Roszko (AZS).

NADEŚLANE

Do P. T.

Właściciele kopaliń nafty.

Na podstawie przedłożonych prezemnie odkryć o pochodzeniu nafty Akademii Geologicznej w Warszawie, oraz skierowania mnie przez Ministerjum Przemysłu i Handlu dla spraw naftowych w Warszawie z moimi odkryciami do Właścicieli kopaliń nafty, zwracam się w celu udowodnienia niniejszego odkrycia do pp. Właścicieli kopaliń nafty, którzy rozpoczynają nowe szyby wiercić lub wiercą, o zważenie mnie do stwierdzenia na podstawie moich odkryć, czy będą mieli naftę, jej głębokość i obfitość.

Dotychczas w powiecie Sanockim i Brzozowskim w miejscu mojego zamieszkania od 5-ciu lat — wiercono szyby w Lalinie, Jurowcach, Brzozowie i Zmienicy szyb Nr. 13.

W czasie rozpoczęcia wiercenia tychże szybów orzeźmiłem, iż szyby te nafty nie będą miały i rzeczywiście po dokonaniem wierceniu nafty w żadnym szybie nie było.

Obecnie wiercą szyby w Grabownicy i Humniskach. Otóż co do tych szybów na podstawie mojego odkrycia twierdziłem przed dwoma laty i obecnie twierdzą, że szyb w Grabownicy „Warszawa” nie będzie miał nafty. Również szyb w Humniskach „Georg” nie będzie miał nafty, pomimo, że stoi w pobliżu szybów, które mają naftę, gdyż stoi już poza miejscem ropnem. Andrzej Podulka

DENTYSTA 2341

Dr. TADEUSZ KASPRZYCKI
ordynuje stale we Lwowie
ul. Romanowicza 3. parter.

MIEJSKI TEATR WIELKI

Środa 4 sierpnia 1926.

Gościnny występ Heleny Miłowskiej.

ORŁOW

Operetka w 3-ach aktach Ernesta Marischki i Brunona Granichstaedtena. — Muzyka Brunona Granichstaedtena. Przekład Juliana Tuwima.

OSOBY:

| | |
|---|-------------|
| Nadja Nadjakowska — | Grabowska |
| John Walsh, fabrykant samochodów | Bojanowski |
| Jolly Jefferson, spółnik Harry przyjaciele | Tatrzanski |
| Fred i Walsh | Stank |
| Redbrock, reporter | Hilsenrath |
| Escabonier, impresario | Bykowski |
| Brown, detektyw | Cirin |
| Stepanow, urzęd. polic. John, służący Walsh | Szymański |
| Jessie, pokojówka Nadji | Fried |
| Bileter | Zelichowska |
| Partner | Kowalski |
| Honter, majster fabrycz. | Faliszewski |
| Dolly Markanks, urzęd. w fabryce Walsh | Kopczyński |
| Aleksander Doroszyński | Rapacka |
| mechanik | Kuligowski |
| Reżyser: Filip Kuligowski. | |

TEATR NOWOSCI.

Początek przedstawień o godz. 8:30
Środa 4 sierpnia 1926.

Gościnne występy warszawskiego Teatru „Qui Pro Quo”.

Baczność! Szanowne Gosposie i Panie Domu! —

Ustały już wszelkie niedogodności prania domowego!!
Dzień prania stał się przyjemnością!

Zapraszamy Szanowną Publiczność w celu przekonania się o tem, na pokazy prania, mające się odbyć w następujących składach aptecznych:

| | |
|--------|---|
| dnia 5 | sierpnia P. Mikolasch i Ska Pasaż Mikolascha |
| 6 | |
| 7 | Ludwik Hoszowski, skł. farb, oleje, smary, Akademicka 8 |
| 9 | Jan Sudhoff, skł. farb, art. gosp. Akademicka |
| 10 | |
| 11 | J. Koczański, skł. farb i art. gospod. Batorego 34 A |
| 12 | J. Rechen, drogerja i perfumerja Halicka 12 |
| 13 | Fried i Sternberg drogerja i perfumerja Pańska 17 |
| 14 | Paulina Lachner, drogerja medycynalna Stoneczna 10 |
| 16 | G. Schorr, skł. farb i perfumerja Pl. Bernardyński 15 |
| 17 | Ernest Boure, drogerja i perfumerja Hotel George'a |
| 18 | Karol Makarowski, skł. farb i art. gosp. Batorego |
| 19 | S. Feder, perfumerja Sykstuska 7 |
| 20 | J. Schrenzel, drogerja i perfumerja Sykstuska 23 |
| 21 | J. Bruck, skł. farb, perfumerja L. Sapiechy 57 |
| 23 | O. T. Winklera Syn, Rynek 28 |
| 24 | |
| 25 | Perfumerja „Pod Czarnym Psem” Grodecka 3 |
| 26 | B. Baum, Skład farm. i perf. Gródecka 60 |

gdzie będzie demonstrowane pranie mydłem LUX, RINSO i SUNLAJT. 2396

LEVER BROTHERS LIMITED (Anglja)

L. REID, Warszawa, ul. Moniuszki Nr. 11.

Telefon 204-87 i 186-00.

Do sprzedania we wszystkich mydlarniach i składach aptecznych.

Poszukuję 2-3 pokoi w śródmieściu na biuro. Zgłoszenia do Administr. „Kurjera Lwowskiego” pod „Olga”. 2369

PRYSZCZE WĄGRY 2368

usuwa w krótkim czasie z gwarancją naszą kuracja Hydronalem. Cena kuracji 9 zł. Dr. Caspary i Ska Tczew i Gdańsk oddział 75.



2398

Perlmuttera Ultramarjyna

Jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą farbą do białizny, wapna i ciał malarskich. Odznaczona na wystawach w Brukseli i Medjolanie złotymi medalami. 2290

Zboże

i wszelkie produkta rolne kupuje i sprzedaje na własny i cudzy rachunek

Fa „Polski Towar” Ska Lwów, Kopernika 9 z o.o. telef. 8-96, 48-31. adr. telegr. „Towpol”. 2177

ZAKŁADY GRAFICZNE

A. HEGEDÜS

Sp. z ogr. odpow.

LWÓW, ul. Sw. MICHAŁA 4.

(boczna Kościuszki).

wykonują pierwszorzędnie: AKCJE, ETYKIETY, SYGNATURY, PAPIERY WARTOŚCIOWE, PLAKATY, REKLAMY, NUTY, DYPLOMY, nadto WYROBY LITOGRAFICZNE TŁOCZONE, oraz wszelkie roboty w zakres ARTYSTYCZNEJ LITOGRAFJI W CHODZĄCE.

TELEFON: 19-14.

PARCELA

przy ul. Listopada 5 minut od stacji tramwajowej około 440 sążni do sprzedania. Zgłoszenia do Administracji pod „Parcela”

ZWAPNIENIE ŻYL.

Stan zdenerwowania, zawroty głowy. Prosimy zażądać bezpłatnej broszurki o leczeniu domowym nieszkodliwym. San. Rat. Dr. Wejse u Dr. Gebharda & Co., Gdańsk 128 a. 2357

Cukier Boimów 1 — Cukier Boimów 1

Cukier Boimów 1 — Cukier Boimów 1

Cukier Boimów 1 — Cukier Boimów 1

Cukier
Cukier
Cukier
Cukier
Cukier
Cukier
Cukier
Cukier
Cukier
Cukier
Cukier
Cukier

GOSPOSIE!

rozpoczą się sezon smażenia konfitur

Sklep Boimów 1.

posiada na składzie oprócz wszystkich gatunków cukru — specjalny zapas głów cukrowych od 2:50 kgr. wagi w górę.

Na żądanie telefoniczne Nr. 48-31 dostarczamy do domów.

Boimów 1
Boimów 1
Boimów 1
Boimów 1
Boimów 1
Boimów 1
Boimów 1
Boimów 1
Boimów 1
Boimów 1
Boimów 1
Boimów 1

Cukier Boimów 1 — Cukier Boimów 1

Cukier Boimów 1 — Cukier Boimów 1

Cukier Boimów 1 — Cukier Boimów 1 2178

Poszukuję 2378

słomy prasowanej

świeżej, wagonowo oraz zboża zaraz.

Zgł. Al. Gzajkowski Cieszyn, Śląsk.

Pokój do wynajęcia

z pełnym lub częściowym utrzymaniem. Inform. ul. Tarnowskiego 20/II. drzwi Nr. 10.

UNIEWAŻNIA się książkę czkę wojskową na nazwisko Kowała Wasyla, sierżanta ur. w roku 1890 w Trościańcu. 2405

UDOWE Stowarzyszenie spożywcze w Kocierzu ad Rychwałd, rozważuje się Zarząd wzywa wierzycieli do zgłoszenia swych wierzytelności do 1 roku. Zarząd. 2410

UNIEWAŻNIA się zgubioną książkę wojskową wystawioną przez 26 rułk na nazwisko Nuchima Schiffa ur. 1899 w Rozdole. 2408

DOSZUKUJĘ spółnika lub spółniczki do składu elektrotechnicznego, Batorego 26. 2406

Posady i prace.

DOSZUKUJĘ zajęcia inkasenta lub woźnego z małą kaucją zgłoszenia do admin. „Kurjera Lw.” pod „Opatrzność”. 2404

Nauczka i wychowanie.

MATEMATYKI, fizyki, geometrii wykresowej, francuskiego niemieckiego, rysunków uczy profesorowie gimn. Egzaminy, poprawki. Lekcje we Lwowie lub w Zimnej Wodzie. Zgł.: Batorego 34. IV (czwarte) piętro od 9-11.

EKSTERNISCI! Wpisy na Kursa zbiorowe i korespondencyjne. Liczne podziękowania. Żądać prospektu (z naczek za 16 groszy). Zarząd: Prof. Dr. Józef Gluziński. Kone. Pierwsze Kursa Matury i Uzupelniające „Piłność”. Lwów, Pańska 14. Rok założenia 1921. 2434

DO POPRAWKI z języka polskiego, łacińskiego, i niemieckiego przygotowuje akademik. Skutek pewny. Zgłoszenia pod L. S. za okazaniem legitymacji akad. nr. 7204 do administracji „Kurjera Lw.”. 2409

INSERUJECIE

W

Kurjerze Lwowskim!

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetry: Zwyczajny za tekstem 12 gr. Nadstawne i nekrologia 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar” 40 gr. Po kronice, komunikaty 36 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 2 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 36 gr. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej.

Wydawcą Nowej Polskiej Spółki Wydawniczej Sp. z ogr. odp. Opłata pocztowa uliszczona gotówką.

Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29-19.

Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroński.